WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Czytelnia czasopism
w Białymstoku

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 125 (9101) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 3 czerwca 1980 r. Nakład: 136.318 A Cena 1 zł

Wielostronne działania na rzecz pokoju

Spotkanie Edwarda Gierka z Kalevi Sorsa



NA ZDJĘCIU: podczas spotkania. CAF — Uchymiak — telefoto

WARSZAWA (PAP) — W dniu 2 bm. I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK przyjął przewodniczącego Socjaldemokratycznej Partii Finlandii — KALEVI SORSĘ. Kalevi Sorsa jest także przewodniczącym grupy roboczej Międzynarodówki Socjalistycznej do spraw rozbrojenia.

W spotkaniu uczestniczyli: ze strony SDPF, wiceprzewodniczący Komisji Międzynarodowej SDPF — **Jaako Kalela**, a ze strony PZPR: członek Biura Politycznego, sekretarz KC **Andrzej Werblan** i sekretarz KC **Jerzy Waszczuk**. W gmachu KC PZPR odbyły się także rozmowy z udziałem ekspertów.

I sekretarz KC PZPR przedstawił stanowisko Polski w sprawach odprężenia militarnego i rozbrojenia. W oparciu o dokumenty narady DKP Państw — Stron Układu Warszawskiego **E. Gierek** podkreślił znaczenie utrwalenia procesu odprężenia politycznego uzupełniania go odprężeniem militarnym i uczynienia nieodwracalnym. Zwrócił szczególną uwagę na znaczenie, jakie w tej dziedzinie mogłoby mieć przygotowanie i odbycie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie i ponownie wyraził gotowość PRL goszczenia tej konferencji w Warszawie.

K. Sorsa ze swej strony poinformował o stanowisku SDPF w sprawie kluczowych problemów sytuacji międzynarodowej, kontynuowania procesu odprężenia oraz konieczności rozbrojenia. K. Sorsa poinformował również o działalności i stanowisku grupy roboczej Międzynarodówki Socjalistycznej do spraw rozbrojenia.

Ciąg dalszy na str. 2

Prezydent Francji udał się do Finlandii

PARYŻ (PAP) — Prezydent Francji, **Valery Giscard d'Estaing** udał się z wizytą oficjalną do Finlandii. Towarzyszy mu czterech ministrów: spraw zagranicznych, rolnictwa, handlu zagranicznego oraz ochrony środowiska. Jest to pierwsza podróż szefa państwa francuskiego do tego skandynawskiego kraju. Tematem rozmów, zdaniem obserwatorów, będą kwestie wzajemnych obrotów handlowych oraz sprawy międzynarodowe. Oba kraje są, jak wiadomo, szczególnie zaangażowane w rozwiązanie podstawowych problemów politycznych Europy.

Portugalia nie chce broni nuklearnej

LIZBONA (PAP) — Minister obrony Portugalii, Amaro da Costa oświadczył w poniedziałek przed odlotem do Oslo na posiedzenie grupy planowania nuklearnego NATO, że jego kraj nie ubiega się o posiadanie broni nuklearnej.

Tajemnicza choroba w Peru

BRASILIA (PAP) — Siedem osób zmarło w Peru na nie zidentyfikowaną chorobę, a co najmniej 80 innych, cierpiących na nią, znajduje się w stanie ciężkim. W przekonaniu lekarzy w grę może wchodzić rodzaj infekcji wirusowej. Choroba przybrała rozmiary epidemiczne zwłaszcza w miejscowościach andyjskich Cajabamba i Condebamba w departamencie Cajamarca w odległości 800 km na północ od Limy. Wysłana na miejsce ekipa lekarzy nie zdołała ustalić przyczyn tej choroby. Objawia się ona silnymi bólami głowy, wysoką temperaturą oraz dreszczami. W następnej fazie następują krwotoki z nosa oraz ogólne wycieńczenie.

Tragiczna katastrofa kolejowa w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP) — Jak informuje korespondent PAP, Andrzej Nowicki, w poniedziałek rano w południowowschodniej Szwecji między miastami Borlaenge a Falun wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa, w następstwie której 12 osób zginęło a około 60 zostało rannych w tym 9 ciężko Znaczną część ofiar stanowiły dzieci jadące z wycieczką szkolną do znajdującego się w okolicy zwierzyńca.

Według wstępnych ustaleń bezpośrednią przyczyną katastrofy była awaria systemu sygnalizacyjnego na linii kolejowej wskutek gwałtownej burzy i opadów deszczu. Spowodowało to zderzenie nocnego pociągu jadącego z Goeteborga i Malmoe — wypełnionego niemal do ostatniego miejsca — z pustym składem dodatkowym, zmierzającym w przeciwnym kierunku

Tragedia wydarzyła się na odludnym zalesionym odcinku co poważnie opóźniło i utrudniło akcję ratunkową.

Dobiega końca lot kosmiczny załogi radziecko-węgierskiej

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knycpel, informuje:

Międzynarodowa załoga rozpoczęła przygotowania statku „Sojuz-35" do powrotu na Ziemię. Kosmonauci zakończyli wspólne radziecko-węgierskie eksperymenty medyczno-biologiczne i techniczne. Do aparatu lądującego załoga przenosi zasobniki z materiałami stanowiącymi wynik przeprowadzanych na orbicie badań, a do sektora mieszkalnego — zużyty sprzęt. Na Ziemię dostarczone zostaną m. in. kasety ze zdjęciami fotograficznymi, kapsuły z materiałami, uzyskanymi podczas eksperymentów technologicznych, pojemniki z obiektami biologicznymi, mapy nawigacji kosmicznej, dzienniki obserwacji. W poniedziałek załoga zrealizowała także jeden z ważnych etapów przygotowań „Sojuza-35" do zejścia z orbity — sprawdziła systemy zabezpieczenia życia, dokonała próbnego włączenia układu silnikowego statku.

Wakacje za progiem

WARSZAWA (PAP) — Dla ponad 4 mln uczniów szkół podstawowych zbliża się koniec roku szkolnego. 7 czerwca — uroczyste zakończenie nauki i początek 2-miesięcznych wakacji. Rozpoczną się masowe wyjazdy na kolonie i obozy.

Dobiegający końca rok szkolny był okresem wytężonej pracy uczniów i wychowawców. Był to kolejny, drugi już rok urzeczywistniania reformy oświatowej. W zreformowanych klasach I i II uczyło się według nowych programów szkoły 10-letniej ponad 1 mln dzieci. Równocześnie trwały przygotowania do objęcia reformą, od nowego roku szkolnego, uczniów klas III.

Dobiegający końca rok nauki oznacza dla ok. 490 tys. absolwentów klas ósmych rozstanie się ze szkołą podstawową. Większość z nich wybrała już dalszą drogę edukacji w różnych typach szkół średnich. Przygotowały one wystarczającą liczbę miejsc, w rezultacie każdy absolwent klasy ósmej ma możność kontynuowania nauki w szkole wyższego stopnia. Na tych, którzy się jeszcze nie zdecydowali, czekają zasadnicze szkoły zawodowe.

Dla uczniów klas najmłodszych, objętych reformą, przygotowano komplety nowych podręczników, których część trafiła już do szkół. Starsi, którzy przeszli do klas następnych, zadowolić się muszą książkami używanymi. Są one obecnie w szkołach gromadzone i kompletowane, aby po wakacjach można je było wymienić.

Zbliżające się wakacje — to czas remontów i modernizacji pomieszczeń lekcyjnych.

Matury na finiszu

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM spośród 2234 absolwentów LO do pisemnego egzaminu przystąpiło 2211 uczniów, zdało zaś 2177. Egzaminy pisemne z języka polskiego i matematyki najlepiej wypadły w klasach o profilu matematyczno-fizycznym, nieźle w klasach biologiczno-chemicznych i humanistycznych, a najsłabiej w klasach o tzw. profilu podstawowym, gdzie na 1148 zdających oceny bardzo dobre z języka polskiego otrzymało 86 osób, zaś niedostateczne 117. Następnie na egzaminie ustnym 114 osób uzyskało oceny pozytywne, zaliczając tym samym cały egzamin z języka polskiego. W sumie jednak nie po raz pierwszy wyszło na jaw, że do klas tzw. uprofilowanych — nieważne matematyczno-fizycznych czy humanistycznych — idzie młodzież najzdolniejsza, i że już na etapie przyjmowania do I klas liceów następuje „odsiew".

W sumie egzaminu pisemnego w woj. białostockim nie zdało 34 uczniów LO dla nie pracujących. Egzaminy ustne już się wprawdzie zakończyły, ale na podsumowanie wyników trzeba jeszcze poczekać.

W ocenie komisji egzaminacyjnych i wizytatorów kuratorium młodzież wypadła dobrze, wykazała się samodzielnością myślenia i dojrzałością. Jest to z pewnością rezultat poczynań nauczycieli, którzy starają się wpoić w młodzież te właśnie umiejętności, tak bardzo potrzebne w dalszym życiu, poczynając od egzaminów na studia, a kończąc na pracy zawodowej. Ogólnie stwierdza się także poprawiającą się z roku na rok sprawność w posługiwaniu się językiem ojczystym, co stanowi rezultat tzw. edukacji polonistycznej na wszystkich przedmiotach.

Ze wstępnych ocen wynika, że ponad 90 proc. młodzieży wybiera się na studia w wyższych uczelniach lub szkołach policealnych.

* * *

JAK NAS poinformowano w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łomży, egzaminy maturalne w woj. łomżyńskim dobiegają końca. Dyrekcje szkół starały się ułożyć plan ich zdawania tak, aby zakończyć jak najszybciej, bo do 10 bm. absolwenci muszą otrzymać skierowania na wyższe studia. Szkoły muszą mieć kilka dni czasu na uporanie się z tym.

Z informacji, jakie napłynęły do władz oświatowych z poszczególnych szkół, wynika,

Ciąg dalszy na str. 2

Zamachy na burmistrzów palestyńskich

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek dokonano zamachów bombowych na trzech najbardziej antyizraelskich burmistrzów na okupowanym arabskim zachodnim brzegu Jordanu. Dwóm z nich amputowano w szpitalu nogi, trzeciemu zaś udało się z zamachu wyjść cało. Poinformował o tym izraelski rzecznik wojskowy.

Burmistrzowi Nablusu, Bassamowi Szakaa, którego po zamachu w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, amputowano obie nogi, ofierze drugiego zamachu, burmistrzowi Ramallah, Karimowi Halafowi, musiano także amputować nogę.

Rzecznik izraelski poinformował, że trzecią bombę podłożono w samochodzie Ibrahima Tawila, burmistrza El Bireh, miasta sąsiadującego z Rammalah. Została ona jednak w porę wykryta i rozbrojona.

Reuter nadmienia, że chociaż brak oficjalnych wypowiedzi na temat sprawców zamachów, to jednak przypuszcza się, że były one dziełem skrajnych nacjonalistów izraelskich.

Samotnie przez Atlantyk

WASZYNGTON (PAP) — Nie byłoby nic dziwnego w zamiarze Williama Dunlopa, Amerykanina z Portland w stanie Maine, który w niedzielę wypłynął w samotny rejs poprzez Atlantyk, gdyby nie to, że na jego 12-metrowym jachcie nie zainstalowano żadnego sprzętu nawigacyjnego, radiostacji czy nawet pomocniczego silnika. Odważny żeglarz już od 10 lat planował podobną podróż. Dunlop przypuszcza, że najcięższe do przebycia będzie pierwsze 300 mil, dopóki jego jacht nie znajdzie się w zasięgu potężnego prądu zatokowego, który powinien „przenieść" go aż do wybrzeży Anglii.

Wiadomości dnia

Poparcie dla przywódców afgańskich

● *KABUL — W wielu prowincjach Afganistanu odbywają się masowe wiece na znak poparcia dla polityki wewnętrznej i zagranicznej przywódców tego kraju. Chłopi, robotnicy, przedstawiciele inteligencji i duchowieństwa potępiają wypady wrogów rewolucji przeciwko niepodległości, integralności terytorialnej i suwerenności narodowej Afganistanu.*

Broń USA dla Pakistanu

● *LONDYN — Ukazujący się w Islamabadzie dziennik „Pakistan Times" zamieścił w numerze poniedziałkowym zdjęcie nowych karabinów automatycznych produkcji amerykańskiej. Jest to część transportu dostarczonego w tych dniach samolotem brytyjskich linii lotniczych do Peszawaru, gdzie, jak wiadomo, znajdują się kontrrewolucjoniści afgańscy.*

Oświadczenie japońsko-jordańskie

● *KAIR — Na zakończenie oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych Japonii Saburo Okity w Jordanii opublikowano w Ammanie wspólne oświadczenie. Oba kraje wzywają Izrael do wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich. Oświadczenie uznaje prawa Palestyńczyków do samookreślenia oraz wypowiada się za udziałem Organizacji Wyzwolenia Palestyny w rozmowach na temat rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.*

Dalsze ofiary katastrofy w Bombaju

● *DELHI — Policja indyjska podała w poniedziałek, że w gruzach domu mieszkalnego, który z nie znanych przyczyn zawalił się w piątek na jednym z przedmieść Bombaju, znaleziono dotychczas 41 osób. Istnieją obawy, że liczba śmiertelnych ofiar katastrofy jest znacznie wyższa.*

Plenum KW PZPR i WK ZSL w Białymstoku

Samowystarczalność paszowa nadrzędnym celem

Zboża oraz inne pasze zajmują w Białostockiem 80 proc. gruntów rolnych, a w trzech czwartych decydują o kosztach produkcji zwierzęcej. Spadek pogłowia, a następnie zmniejszenie produkcji artykułów pochodzenia zwierzęcego, zawsze następuje po niższych zbiorach pasz. Tak było w połowie tej dekady, a ostatnio — w ubiegłym i bieżącym roku. Są to wyznaczniki rangi pasz, zwłaszcza własnych, w rozwoju hodowli.

Ta problematyka była tematem wspólnego posiedzenia plenarnego KW PZPR i WK ZSL, jakie wczoraj odbyło się w Białymstoku. W obradach uczestniczyli: członek KC PZPR, minister Rolnictwa — **Leon Kłonica** i członek Prezydium NK ZSL, członek Rady Państwa — **Emil Kołodziej**.

Prowadzący plenum, I sekretarz KW partii — **Władysław Juszkiewicz** stwierdził, że dalsza intensyfikacja produkcji zbóż, siana, okopowych i innych pasz w pierwszym rzędzie zadecyduje o rozwoju hodowli zwierząt, a także dobrze przysłuży się koniecznemu ograniczeniu importu ziarna. Mimo trudnych warunków agrotechnicznych i klimatycznych (m. in. zimny maj i za mało w glebie wilgoci) Białostockie stać na jeszcze szybszy rozwój rolnictwa.

Referat programowy Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego — **Stanisław Topór**. Mówca podkreślił dotychczasowe osiągnięcia rolnictwa województwa; w minionych czterech latach uzyskano ponad 10-procentowy wzrost produkcji globalnej, przejęto i zagospodarowano 69 tys. ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi (z tego ponad 10 tys. ha sprzedano rolnikom), oddano do użytku 200 tys. nowych i ulepszonych stanowisk inwentarskich, rozrósł się sektor uspołeczniony, ludność wiejska wprowadziła się do 23 tys. nowych izb mieszkalnych. W ostatnich tylko dwóch latach przychody ludności rolniczej zwiększyły się prawie o 14 proc.

Wzrosły też w tym czasie wydatnie zasoby paszowe. Gospodarując w 50 proc. na gruntach V i VI klasy, producenci rolni Białostocczyzny zwiększyli produkcję i konserwację pasz dwukrotnie, w tym produkcję kiszonek do 600 tys. ton (co zaspokaja potrzeby zwierząt w 20 proc.), areał uprawy kukurydzy o dwa i pół raza, trójkośne użytkowanie łąk — trzykrotnie. Mimo tego pasz jest ciągle za mało i w tym należy upatrywać nierównomierny rozwój hodowli.

Nie mogą zadowalać plony wielu roślin — stwierdził St. Topór. Zboża stanowią 62 proc. wszystkich kultur w strukturze zasiewów, ale plonują słabo. Rezerwy tkwią w agrotechnice (opóźnianie siewu), niskim nawożeniu w niektórych gminach (np. w Mońkach, Tykocinie, Dubiczach i Kleszczelach ponad 170 kg NPK na 1 ha, a w gminie Narewka — 91 kg), niewłaściwej pielęgnacji upraw. Mało uprawia się buraków, które na dodatek także wydają niskie plony.

— O dalszym postępie decydować będą środki produkcji i nakłady, jakie zostaną do nas skierowane. Praktyka dowodzi, że potrafimy je po gospodarsku wykorzystać. Każda złotówka zainwestowana w nasze rolnictwo przynosi szybszy niż gdzie indziej przyrost produkcji — powiedział sekretarz Topór.

Mówca wskazał także na lokalne możliwości przyśpieszenia wzrostu pogłowia zwierząt. Należą do nich przede wszystkim: ograniczenie u-

Ciąg dalszy na str. 2

Rozwija się produkcja polskich kontenerów

SZCZECIN (PAP) — Nabierają tempa prace związane z rozbudową szczecińskiej fabryki kontenerów „UNIKON". W wyniku rozbudowy zakład otrzyma nowe powierzchnie produkcyjne wielkości ok. 4 tys. m kwadr. z nowoczesnymi urządzeniami wytwórczymi. Rozbudowa „UNIKONU" umożliwi zwiększenie produkcji do 10 tys. pojemników rocznie — zamiast jak dotychczas 4 tys.

Planuje się, iż rozbudowa fabryki zakończona zostanie w I półroczu 1981 r.

Mimo rozbudowy, „UNIKON" realizuje równocześnie wysokie zamówienia eksportowe. Zgodnie z kontraktem zawartym przez przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „KOLMEX" z amerykańską firmą „Interpool" firma ta otrzyma w br. ze szczecińskiej fabryki ok. 3.600 pojemników. Szczeciński „UNIKON" dostarcza także kontenery innym odbiorcom zagranicznym.

„Taksówki powietrzne" z mieleckiej WSK

RZESZÓW (PAP) — Mielecka Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego przekazała do prób eksploatacyjnych pierwsze samoloty dyspozycyjne PZL M-20 „Mewa", zwane popularnie „taksówkami powietrznymi". Jest to jedna z najnowszych polskich konstrukcji lotniczych. Samolot PZL M-20 „Mewa" jest wyposażony w 6-cio cylindrowe silniki typu „PZL-F" o mocy 200 KM, produkowane przez rzeszowską WSK. „Mewa", mimo małych rozmiarów — (długość kadłuba 8,7 metra, rozpiętość skrzydeł — 11,9 m) — może zabierać jednorazowo 7 osób i rozwija szybkość podróżną ok. 320 km/godz. „Mewa" służyć będzie jako samolot dyspozycyjny w wielkich zakładach przemysłowych i instytucjach, a także jako samolot sanitarny, szkoleniowy czy patrolowy.



Tak wyglądają leżące 10 km od wulkanu St. Helens tereny leśne Elk Lake, zniszczone przez erupcję.

CAF — AP — telefoto

Od początku roku

500 tys. ton rudy dla Polski z ZSRR

BIAŁA PODLASKA (PAP) — Wśród towarów masowych przeładowywanych w suchym porcie PKP w Małaszewiczach (woj. bialskopodlaskie) spory odsetek stanowi radziecka ruda żelaza. Od początku bieżącego roku dokonano tu rozładunku ponad 0,5 miliona ton tego surowca przeznaczonego dla polskich hut. Pociągi z rudą odprawia się z Małaszewicz na Śląsk — do Huty „Katowice" oraz hut w Częstochowie i Szczecinie.

Układ o przyjaźni NRD-Kuba

HAWANA (PAP) — 1 bm. w Hawanie **Fidel Castro** i **Erich Honecker** podpisali układ o przyjaźni i współpracy pomiędzy Kubą i NRD. Układ ten wyznacza kierunki współpracy między obydwoma krajami i rozpoczyna nowy etap we wzajemnych stosunkach.

Jednocześnie podpisano długofalowe porozumienie dotyczące współpracy naukowo-technicznej na lata 1981—85 oraz porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia.

Sukces partii I. Gandhi

DELHI (PAP) — Partia Kongresowa (I), której przywódcą jest premier **Indira Gandhi**, odniosła sukces w wyborach do zgromadzeń ustawodawczych 9 stanów Indii, odbytych 28 i 31 maja. Według niepełnych jeszcze wyników ogłoszonych w poniedziałek rano, Kongres (I) prawie na pewno zwyciężył w 8 stanach, w tym w 100-milionowym Uttar Pradesz. Jedynie w leżącym na południu Indii stanie Tamilnadu zwycięstwo odniosła lokalna partia Tamilska Aidmk, działająca w sojuszu z Janatą i KPI.

Jeszcze trochę deszczu

WARSZAWA (PAP) — Przełom maja i czerwca przyniósł falę deszczu. Po wyjątkowo suchym miesiącu, ostatniego dnia maja i pierwszego dnia czerwca niemal w całym kraju wystąpiły bardzo silne opady. Np. w Zamościu spadło w sobotę — 31 maja 90 mm deszczu, Warszawa w ciągu tych 2 dni miała ponad 33 mm opadów.

Deszcze będą stopniowo ustępować. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w dniach od 3 do 7 bm. przewiduje poprawę pogody w drugiej części okresu. W dniach 3—4 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół duże, z okresowymi opadami. Temperatury maksymalne będą od 12 st. do 18 st., a minimalne od 5 st. do 10 st. W dniach 5—7 bm. spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane; we wschodniej części kraju okresami duże — z przelotnymi opadami. Temperatury maksymalne będą od 15 st., do 20 st., a minimalne od 5 st. do 10 st.

IMGW przewiduje w okresie do 30 czerwca średnie temperatury miesięczne i opady w normie. Ustalona na podstawie wieloletnich obserwacji średnia temperatura czerwca wynosi od 16,4 st., do 17 st., a opady kształtują się w granicach 47—76 mm. W ciągu najbliższych 4 tygodni można spodziewać się ok. 6 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st., ok. 8 dni z temperaturą minimalną poniżej 10 st., oraz 13 dni z opadem i 4 dni z burzą.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże, stopniowo zanikające opady deszczu. Temperatura maksymalna 13—18 st., minimalna 7—9 st. C. Wiatry słabe zachodnie i północno-zachodnie.

JUTRO — bez opadów, temperatura bez większych zmian.

IMIENINY: Leszka, Tamary. (r)

Dziewczynka z probówki kończy dwa lata

LONDYN (PAP) — Louise Brown, pierwsze dziecko, które urodziło się w wyniku zapłodnienia poza organizmem matki, obchodzić będzie wkrótce swoje drugie urodziny. Z tej okazji rodzice dziewczynki przygotowują książkę pod tytułem „Nasz cud — Louise". Bohaterka opisana została jako normalna, zdrowa, wesoła i lubiąca zabawki blondyneczka o niebieskich oczach, która przyniosła rodzicom radość i szczęście. „Warto było przejść wszystko, aby Louise mogła się urodzić" twierdzi jej matka, Lesley.

Spotkanie Edwarda Gierka z Kalevi Sorsa

Ciąg dalszy ze str. 1

cjalistycznej do spraw rozbrojenia w tym zakresie.

Uczestnicy rozmów byli zgodni w ocenie, że wyścig zbrojeń i gromadzenie broni, zwłaszcza nuklearnej, nie może być środkiem zapewnienia bezpieczeństwa państw, lecz przeciwnie przyczynia się do zaostrzenia, napięcia międzynarodowego i zwiększenia ryzyka wojny.

Uczestnicy rozmów opowiedzieli się za podjęciem skutecznych kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa państw na stale obniżającym się poziomie konfrontacji militarnej. Wyrazili oni zgodny pogląd co do celowości nadania problematyce odprężenia militarnego szczególnego znaczenia na spotkaniu państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, które odbędzie się jesienią br. w Madrycie.

Uznali oni za ważne popieranie i uzgadnianie inicjatyw dotyczących umacniania odprężenia militarnego w Europie, w tym europejskiej konferencji w sprawie rozbrojenia.

W aktualnej sytuacji międzynarodowej szczególnego znaczenia nabiera rezygnacja z rozwiązań, polegających na konfrontacji militarnej, powrót na drogę politycznych konsultacji oraz podejmowania skutecznych kroków w dziedzinie wstrzymania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia nuklearnego. W związku z tym podkreślono znaczenie ratyfikacji i wprowadzenia w życie układu SALT II i pilność podjęcia rokowań w sprawie broni rakietowej średniego zasięgu, przestrzegając zasady wzajemności i równego bezpieczeństwa.

W toku rozmów podkreślono znaczenie współdziałania wszystkich sił pokojowych na rzecz stworzenia sprzyjającej atmosfery międzynarodowej oraz na rzecz rozbrojenia.

*

Opuścił Warszawę przebywający w naszym kraju na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — **Edwarda Gierka** przewodniczący grupy roboczej Międzynarodówki Socjalistycznej do spraw rozbrojenia **Kalevi Sorsa**, który jest przewodniczącym Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej.

Na lotnisku gościa pożegnał sekretarz KC PZPR **Jerzy Waszczuk.**

Przed odlotem K. Sorsa udzielił wypowiedzi przedstawicielom prasy. Powiedział, że jego wizyta była pożyteczna, a przeprowadzone rozmowy i dyskusje — szczere. Poruszono najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej. Ze swej strony — wskazał — miałem okazję przedstawić poglądy fińskich socjaldemokratów na te kwestie, a także omówiłem działalność grupy rozbrojeniowej Międzynarodówki Socjalistycznej. Polscy gospodarze przedstawili pokojowe inicjatywy waszego kraju dotyczące zwłaszcza kontynentu europejskiego, w tym propozycję zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia, zaprezentowali również poglądy na inne, kluczowe tematy. Tak, jak to stwierdza się w komunikacie z rozmów — byliśmy całkowicie zgodni i jednomyślni, co do tego, że w obecnej chwili istnieje potrzeba wielostronnych działań służących utrwaleniu pokoju. Z mojego punktu widzenia, przeprowadzone rozmowy mają duże znaczenie dla ożywienia międzynarodowego dialogu, którego brak dało się odczuć w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

Mówiąc o działalności Międzynarodówki Socjalistycznej, K. Sorsa przypomniał, iż w lutym br. na posiedzeniu w Wiedniu postanowiono, że członkowskie partie tej organizacji powinny wykorzystywać swoje kontakty dla zapewnienia postępu procesu odprężenia. Obecna wizyta w Warszawie była jednym z przejawów realizacji tego postanowienia. Jestem przekonany — powiedział — że również inne partie wchodzące w skład Międzynarodówki, działać będą w tym duchu.

Nowy program reform Partii Pracy

LONDYN (PAP) — Korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, pisze:

Daleko idące reformy gospodarcze, społeczne i polityczne przewiduje program działania Partii Pracy, przyjęty na nadzwyczajnym zjeździe tej partii, który obradował w Londynie. Zaaprobowany niemal jednogłośnie dokument, zatytułowany **„Pokój, praca i wolność"** przewiduje obranie przez Wielką Brytanię, pod rządami labourzystów, prężnej strategii gospodarczej, opartej na zwiększeniu sektora państwowego w gospodarce, wykorzystaniu funduszów naftowych na cele modernizacji przemysłu oraz zahamowaniu pogłębiających się różnic między poszczególnymi klasami i grupami społecznymi.

Uchwalony na zjeździe program działania ruchu labourzystowskiego zakłada zwiększenie nakładów na cele społeczne i publiczne, zmniejszenie bezrobocia i inflacji, jak też wprowadzenie ścisłej kontroli nad międzynarodowym przepływem kapitałów. Zwiększona ma być rola planowania w gospodarce. Ponownie zostaną upaństwowione, bez odszkodowania, gałęzie gospodarki lub zakłady, przekazane w ręce prywatne przez obecny konserwatywny rząd Margaret Thatcher. Program Partii Pracy zapowiada także upaństwowienie zasobów ropy naftowej i gazu oraz podjęcie wysiłków w celu zreformowania układów brytyjskich ze Wspólnym Rynkiem — z możliwością wycofania się z EWG.

Dokument zjazdu Partii Pracy podkreśla konieczność demokratyzacji społeczeństwa brytyjskiego, ograniczania nierówności klasowych i niesłusznych przywilejów; postuluje likwidację Izby Lordów i wzmocnienie demokratycznych funkcji parlamentu.

Program działania Partii Pracy na najbliższe lata wysuwa na czoło konieczność zespolenia wszystkich sił na obronie pokoju i likwidacji groźby konfliktu nuklearnego. Występuje przeciw planom rozmieszczenia na terytorium brytyjskim amerykańskich rakiet samosterujących „Cruise" i budowie nowej, po obecnych rakietach „Polaris", generacji brytyjskiej broni strategicznej.

Podkreśla się pilną potrzebę podjęcia rozmów Wschód—Zachód w celu odprężenia i rozbrojenia.

Przyjęcie tego dokumentu przez nadzwyczajny zjazd Partii Pracy **jest wyraźnym sukcesem lewicy partyjnej, która w ciągu ostatniego roku wykazuje rosnącą aktywność.** Centroprawicowe kierownictwo Partii Pracy pozostaje jednak ciągle w opozycji wobec tych koncepcji lewicy, które zobowiązałyby przyszły rząd labourzystowski do przyjęcia bardziej radykalnego programu politycznego, społecznego i gospodarczego.

Próba zamachu w Panamie

HAWANA (PAP) — Ze stolicy Panamy nadeszły informacje o szczegółach prawicowego spisku przeciwko rządowi prezydenta Aristidesa Royo. Akcja przygotowywana była przez ex-kapitana gwardii narodowej, który współdziałał z dwoma obywatelami USA. Plan operacji opracowany został na zlecenie oligarchicznej partii panamskiej (Partido Panamenista) i jej przywódcy, byłego prezydenta Panamy Arnulfo Ariasa, lekarza, który zdobywał wykształcenie w hitlerowskiej Rzeszy. Do spiskowców przyłączył się także przywódca faszystów panamskich, Voloj-Pereira. Obydwaj fuehrerzy zapewnili konspiratorów o poparciu ze strony Narodowego Frontu Panamy.

Akcja zbrojna, nad którą pracowano od października ubiegłego roku miała odbyć się w kwietniu br. Spiskowcy dysponowali pokaźnym arsenałem oraz własnym obozem w górach prowincji Chiriqui.

Upłynął wyznaczony termin, a obiecanego poparcia ze strony Frontu Narodowego nie było. Wykonawcy planu obawiali się zdrady ze strony przywódców prawicy. W tej sytuacji jeden ze spiskowców oddał się w ręce władz i ujawnił szczegóły konspiracji. Za przygotowania do zamachu — jak stwierdził — odpowiadają liderzy skrajnej prawicy, która od ponad dziesięciu lat próbuje powstrzymać proces demokratycznych przemian, jakie zapoczątkowane zostały w kraju przez dowódcę gwardii narodowej — gen. Omara Torrijosa Herrerę.

W SKRÓCIE

● TOKIO — USA zwiększają nacisk na Japonię, w celu wciągnięcia jej w nurt agresywnej strategii amerykańskiej. Jak informuje w poniedziałkowym wydaniu dziennik „Akahata", powołując się na dobrze poinformowane źródła, Pentagon domagał się usilnie, by w związku z obecną sytuacją w Iranie i na Bliskim Wschodzie Japonia przyspieszyła tempo opracowywanych obecnie planów wspólnych amerykańsko-japońskich operacji wojskowych na szerokim teatrze działań. Szczególnie domagają się USA, by japońskie siły zbrojne brały udział we wspólnej „obronie" szlaków morskich, prowadzących do Zatoki Perskiej przez Ocean Spokojny i Ocean Indyjski.

● WASZYNGTON — Amerykańska marynarka wojenna otrzymała w niedzielę pierwszy egzemplarz najnowocześniejszego bombowca „F-18 Hornet", wyprodukowanego przez koncern McDonnell Douglas. Jest to najszybszy i zarazem najpotężniejszy z bombowców, znajdujących się obecnie na wyposażeniu armii USA. Amerykańska marynarka i piechota morska zamierzają nabyć 1377 takich maszyn, a Kanada zamówiła już 130.

● MOSKWA — Białoruscy gerontolodzy postanowili udowodnić, że nie tylko mieszkańcy gór mogą dożyć 100 lat. Czynione w tym zakresie „poszukiwania" sprawiły, iż odnaleziono w tej republice około 1000 osób, które mają po sto lat. We wsi Siemkowo mieszka Fiekla Sinewicz, która niedawno obchodziła swoje 113 urodziny. Wychowuje prawnuków, pomaga w gospodarstwie domowym. Natomiast we wsi Wjazynka żyje Agata Saj, która ma 116 lat.

● BRASILIA — Z Kolumbii donoszą o groźnym pożarze, który strawił dzielnicę rezydencyjną miasta Tumaco na wybrzeżu Morza Karaibskiego. Ofiarą nieszczęścia padła jedna osoba, która uległa zatruciu. Straty materialne szacuje się wstępnie na 10 mln peso, co równa się 250 tys. dolarów.

W roku ub. Tumaco ucierpiało w wyniku trzęsienia ziemi na morzu, czyli maremoto.

● MOSKWA — W Ust-Kamanogorsku Klaudia Jamszczikowa urodziła czworaczki — dziewczynki. W rodzinie Jamszczikowych jest teraz w sumie pięcioro dzieci. Narodziny czworaczków sprawiły, że do Ust-Kamanogorska ministerstwo zdrowia Kazachskiej SRR wydelegowało wysoko kwalifikowanych pediatrów. Rodzina Jamszczikowych spotkała się również z dużą pomocą ze strony zakładu pracy, w którym pracuje ojciec — Aleksander, z kombinatu polimetalurgicznego, otrzymując przestronne mieszkanie.

Plenum KW PZPR i WK ZSL w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

boju cieląt (corocznie skupuje się w województwie 70 tys. skórek cielęcych), poprawa usług i skuteczności zabiegów inseminacyjnych, zasiedlenie wszystkich wolnych stanowisk inwentarskich oraz aktywizacja drobnych, nie utrzymujących zwierząt gospodarstw. Spore rezerwy tkwią także w organizacji produkcji hodowlanej. Możliwe jest — bez uszczerbku dla tuczu — zmniejszenie rozrzutności w żywieniu paszami treściwymi.

W dyskusji udział wzięli: **Mikołaj Karpiuk** — I sekretarz KG PZPR w Hajnówce, **Stanisław Czopik** — przewodniczący RSP w Stocku (gmina Dąbrowa B.), **Mikołaj Hapunik** — wicewojewoda białostocki, **Jan Danilczuk** — rolnik z gminy Suraż, **Stanisław Krysztopa** — rolnik z gminy Jaświły, **Emilia Dąbrowska** — przewodnicząca RSP w Zubrach, **Edward Choroszewicz** — członek Egzekutywy KW, rolnik z gminy Suchowola, **Bogusław Marcinkiewicz** — wiceprezes WK ZSL, rolnik z gminy Korycin i **Wiesław Szyszko** — I sekretarz KMiG w Siemiatyczach.

Dyskutanci wskazywali na szanse przyśpieszenia produkcji mięsa i mleka w oparciu o lokalne pasze. Podkreślali, że w procesie zbioru i przechowywania płodów znaczne ich ilości ulegają zniszczeniu. Wskazują np. na cząstkowe wykorzystanie suszarni zielonek i okopowych. Sporo mówiono o konieczności i możliwości obniżki kosztów produkcji.

Minister Rolnictwa — **Leon Kłonica** zaakcentował trzy problemy: wyczerpywanie się państwowych rezerw paszowych, nie sprzyjające warunki klimatyczne, które nie rokują nadzwyczajnych plonów i — po trzecie — import pasz w tym roku będzie zmniejszony. W tych warunkach nie można dopuszczać do zbyt kosztownej produkcji zwierzęcej, w której zużycie pasz treściwych na kilogram przyrostu żywca przekracza 5 kg. Leon Kłonica zapowiedział czasowe wstrzymanie takiej hodowli.

Nie można pozwolić sobie na niekontrolowany przebieg procesów w rolnictwie. „Jakoś to będzie" — powiedział minister — jest postawą nie do przyjęcia. Trzeba zwolnić nacisk na zbożochłonne kierunki produkcji zwierzęcej. Jednocześnie należy zapewnić jak najlepsze warunki do efektywnego wykorzystania każdego skrawka wolnej i niewłaściwie uprawianej gleby. W przepływie ziemi musi obowiązywać żelazna zasada: niech trafia do tych, którzy najefektywniej ją wykorzystają. Plony z tej ziemi powinny poprawić napięty bilans paszowy wsi i gminy.

Podsumowując dyskusję, tow. **Władysław Juszkiewicz** zaakcentował konieczność efektywnego wykorzystania całego sprzętu mechanicznego niezależnie w jakich rękach się znajduje. Zgodnie z podjętą na plenum uchwałą: „O dalszą intensyfikację białostockiego rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji zbóż i pasz" — wszystkie organizacje i instancje PZPR oraz ZSL odpowiedzialne są za pełną jej realizację.

H. KIN

Szybka akcja MO

W Wilamowicach k/Cieszyna, w woj. bielskim, 28 maja o godz. 19.15 napadnięta została przez pasażera Aurelia S. prowadząca taksówkę z cieszyńskim numerem rejestracyjnym.

Bandyta zadał poszkodowanej nożem cios w plecy, a następnie zranił ją ciężko w obie ręce, gdy usiłowała się bronić. Sprawca bestialskiego napadu wyrzucił kobietę z taksówki do rowu, zabierając ok. 12 tys. zł i porywając samochód.

Zaalarmowana MO wszczęła poszukiwania bandyty, a ranną kobietę odwieziono do szpitala śląskiego w Cieszynie.

Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych (mgła i deszcz), ułatwiających ucieczkę, MO dzięki energicznej i operatywnej akcji pościgowej ujęła sprawcę napadu. Okazał się nim 27-letni Ryszard K. z Wiślicy, który został zatrzymany do dyspozycji prokuratury.

Jak poinformował lekarz dyżurny szpitala śląskiego w Cieszynie, życiu Aureli S. nie zagraża niebezpieczeństwo.

Matury na finiszu

Ciąg dalszy ze str. 1

że egzaminy pisemne, zarówno z języka polskiego, jak i z matematyki — przebiegły na ogół pomyślnie. Nie obyło się oczywiście bez ocen niedostatecznych, przy czym o połowę więcej było ocen niepomyślnych z języka polskiego niż z matematyki. Większość abiturientów, którym na pisemnym powinęła się noga, zdała poprawki.

Frekwencja na egzaminach była dobra. Z 875 abiturientów LO na egzamin w ostatniej chwili nie stawiło się zaledwie kilkanaście osób, spośród 765 uczniów ostatnich klas średnich szkół zawodowych do matur przystąpiło 687, co należy uznać za stan normalny. W szkołach dla pracujących procent maturzystów jest oczywiście o wiele mniejszy, bardzo wielu poprzestaje na świadectwach ukończenia. Liczni jednak zdają matury i ubiegają się o przyjęcie na wyższe studia.

Podsumowanie matur nastąpi w drugiej połowie czerwca, ale już teraz na podstawie wyrywkowych opinii członków komisji egzaminacyjnych można powiedzieć, że w woj. łomżyńskim poziom abiturientów był wyższy niż w roku ubiegłym. Ogromna większość absolwentów LO wybiera się na studia, w tym wielu do białostockiej Akademii Medycznej. (er)

* * *

W NIEKTÓRYCH szkołach woj. suwalskiego matury zostały zakończone już 29 maja, w większości jednak trwają jeszcze egzaminy ustne.

W dwunastu liceach ogólnokształcących przystąpiło do egzaminu dojrzałości 1227 abiturientów, przez pisemne egzaminy przebrnęło 1193, natomiast w 21 technikach i liceach zawodowych do pierwszego etapu egzaminu dojrzałości przystąpiło 1512 uczniów. Zakończył się on pomyślnie dla 1476 maturzystów.

Jak dotąd, matury przebiegają sprawnie. Komisje oceniły wiedzę młodych ludzi przestępujących próg dojrzałości obiektywnie. Tradycyjnie już najwięcej ocen niedostatecznych na egzaminach pisemnych „posypało się" z jęz. polskiego. Większość dwójkowiczów poprawiła się na egzaminach poprawkowych.

Jak poinformowano nas w Kuratorium Oświaty i Wychowania, dotychczas około 60 proc. maturzystów z LO jest w trakcie kompletowania dokumentów, potrzebnych do złożenia egzaminu wstępnego na wyższe uczelnie. W technikach i liceach zawodowych chęć studiowania wyraziło — jak dotąd — 25 proc. maturzystów. (cm)

KOMUNIKAT MO

Biuro Kryminalne KG MO na podstawie listu gończego wydanego przez Prokuraturę Rejonową dla dzielnicy Warszawa Śródmieście poszukuje Jerzego Maliszewskiego vel Nierobisza s. Wacława i Eugenii ur. 7.3.1946 r. w Warszawie, ost. zam. Warszawa na ul. Czapelskiej.

Cechy zewnętrzne:

Wzrost 180 cm, postać krępa, szatyn, twarz owalna, cera śniada, oczy zielone, brwi łukowate — zrośnięte, czoło wysokie cofnięte, nos średni, wargi grube.

Na ciele ślady po przebytej łuszczycy.

Wymieniony w dniu 26 maja 1980 r. w Warszawie w czasie zatrzymywania usiłował pozbawić życia funkcjonariusza MO strzelając do niego z pistoletu.

Osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu poszukiwanego proszone są o skontaktowanie się z Biurem Kryminalnym KG MO, tel. 43-10-52, lub Komendą Stołeczną MO w Warszawie, ul. Nowolipie 2, tel. 45-65-35 i 45-65-37 albo najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej lub prokuraturą.

Zapewnia się dyskrecję osobom udzielającym informacji. Jednocześnie ostrzega się, że za udzielanie pomocy poszukiwanemu w ukrywaniu się grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.



Papież Jan Paweł II zakończył wizytę we Francji

PARYŻ (PAP) — W poniedziałek, ostatnim dniu czterodniowej wizyty we Francji, papież Jan Paweł II wygłosił w siedzibie UNESCO — organizacji NZ d/s oświaty, nauki i kultury blisko półtoragodzinne przemówienie poświęcone znaczeniu współczesnej nauki i kultury dla utrzymania pokoju na świecie.

Podkreślił on, że zadań UNESCO — sprowadzających się do umacniania jedności narodów w dziedzinie kultury, nauki i oświaty — nie można oddzielać od innych problemów ludzkiej egzystencji, od problemów pokoju i głodu.

Poruszając problematykę wychowania, papież raz jeszcze wypowiedział się przeciwko podporządkowaniu działań ludzkich żądzy posiadania i wskazał na niebezpieczeństwo alienacji na skutek wychowania, podporządkowanego temu jak i innym fałszywym celom. Niebezpieczeństwo to — powiedział — zagraża przede wszystkim społeczeństwom o najwyżej rozwiniętej cywilizacji technicznej, przeżywającym swego rodzaju kryzys człowieczeństwa.

Podkreślając znaczenie kultury dla suwerenności narodów, Jan Paweł II przypomniał, iż jest synem narodu, który przeżył największe doświadczenia w historii narodu, który „zachował swą tożsamość, zachował mimo rozbiorów i obcej okupacji swoją suwerenność narodową, nie poprzez swe bogactwa i siłę fizyczną, ale wyłącznie dzięki swej kulturze".

Znaczną część przemówienia Jan Paweł II poświęcił sprawie zachowania pokoju. Zaapelował on do swych słuchaczy, a za ich pośrednictwem do najwyższych autorytetów w dziedzinie współczesnej nauki we wszystkich krajach i na wszystkich kontynentach o podjęcie wysiłku aby uchronić ludzkość przed straszliwą perspektywą wojny nuklearnej. Apel ten skierował również do wszystkich od których uzależniona jest działalność ludzi nauki.

W swym apelu o pokój Jan Paweł II przypomniał, że budowanie pokoju jest nieodzownie związane z poszanowaniem wszystkich praw ludzkich.

Obchody MDD

Uroczystość w Teatrze Lalek

Miłym akcentem Międzynarodowego Dnia Dziecka było wczorajsze spotkanie w Białostockim Teatrze Lalek władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta **Białegostoku** z dziećmi — przodownikami nauki i pracy społecznej.

Przybyli na nie sekretarz KW PZPR — **Halina Piotrowska-Olczak,** wicewojewoda — **Zenon Świtaj,** sekretarz generalny ZG TPD — **Bohdan Tracewski.** Obecni byli także przedstawiciele władz oświatowych z kuratorem — **Edwardem Kryńskim** oraz instytucji, okazujących dużą pomoc najmłodszym: WSM, WSS „Społem", WZKR, WZSR, Zakład Mleczarski.

Zabierając głos, Halina Piotrowska-Olczak stwierdziła między innymi, iż jednym z najbardziej doniosłych problemów jest stworzenie dzieciom jak najlepszych warunków do nauki i wypoczynku, a przede wszystkim — do życia w pokoju. Z racji zbliżających się wakacji tow. Piotrowska życzyła młodzieży wiele słońca i radosnego wypoczynku. Słowa uznania przekazała również wychowawcom i rodzicom za ich pracę nad kształtowaniem osobowości młodego pokolenia.

Za starania, czynione dla dobra dzieci, podziękowanie złożyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9, zapewniając w imieniu swoich kolegów, iż nadal nauką i pracą wnosić będą wkład w powiększanie dorobku naszego kraju.

Joanna Piekarska, długoletni działacz oświatowy i znany pedagog, odznaczona została Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Natomiast przybyły na spotkanie aktor Teatru Dramatycznego w Warszawie — **Zygmunt Kęstowicz** otrzymał medal im. dr Henryka Jordana.

Na zakończenie uroczystości dzieci i zaproszeni goście obejrzeli „Wakacje Smoka Bonawentury" w wykonaniu aktorów Teatru Lalek. (az)

Samolot o napędzie słonecznym?

WASZYNGTON (PAP) — Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w czerwcu uniesie się w powietrze pierwszy na świecie samolot, napędzany wyłącznie energią słoneczną. Demonstracja samolotu o nazwie „Gossamer Penguin" odbędzie się w Los Angeles, w tym tygodniu. Jednocześnie w budowie jest inna, mocniejsza maszyna o tym samym typie napędu „Solar Challenger", która — jak twierdzą konstruktorzy — zdolna będzie pokonać dystans 160 km. Rok 1981 powinien natomiast być już świadkiem pierwszego lotu transkontynentalnego w samolocie zasilanym przez słońce.

Twórcami samolotu słonecznego jest ekipa dra Paula Maccready. Wsławiła się ona już skonstruowaniem „Gossamera Albatrossa" — samolotu, który 12 czerwca 1979 roku przeleciał z Anglii do Francji, napędzany pracą nóg pilota. Słoneczny „Gossamer Penguin" będzie pilotowany przez kobietę, nauczycielkę z Kalifornii Janice Brown. Maszyna waży zaledwie 22,6 kilograma, a jej rozpiętość skrzydeł wynosi 22 metry. Wyposażona jest w ogniwa słoneczne, które zajmują powierzchnię 1,82 metra kwadratowego. Ogniwa te, dające moc nieco ponad 200 watów, zasilają elektryczny silnik, obracający śmigłem.

„Gossamer Penguin" jest zasadniczo rezerwowym samolotem, przygotowanym do przelotu nad Kanałem La Manche. Po odpowiednich przeróbkach związanych ze zmianą metody napędu, konstruktorzy oczekują, że będzie on w stanie pokonać odległość 3 km z prędkością około 24 km na godzinę i na niewielkiej wysokości. O wiele potężniejszą maszyną będzie „Solar Challenger", który będzie uzyskiwał prędkość 63 km na godz. i wspinał się na wysokość nawet 3 tys. metrów. Prototyp tego samolotu ma być gotowy pod koniec lipca. Na samolocie tym zostanie podjęta próba przelotu z San Diego do Los Angeles, tj. odległości ponad 160 km.

Nowy tygodnik suwalski „KRAJOBRAZY"

Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Białymstoku zawiadamia, że od II półrocza 1980 r. zacznie ukazywać się suwalski tygodnik

„KRAJOBRAZY"

Nowy tygodnik społeczno-informacyjny będzie rozprowadzany w sprzedaży w cenie zł 4,— za egzemplarz w kioskach „Ruch" tylko na terenie województwa suwalskiego.

Instytucje państwowe, społeczne, szkoły i zakłady pracy mogą już składać zamówienia na prenumeratę tygodnika „Krajobrazy" z realizacją na III kwartał i II półrocze 1980 r. w najbliższym Oddziale lub Ekspedycji RSW „Prasa — Książka — Ruch".

Prenumeratorzy indywidualni składają zamówienia w najbliższej placówce pocztowej.

Ceny prenumeraty tygodnika wynosić będą: kwartalnie 52 zł, półrocznie 104 zł, rocznie 208 zł.

Zamówienia na prenumeratę tygodnika „KRAJOBRAZY" przyjmowane będą przez jednostki RSW i pocztę w terminie do dnia 20 czerwca br.

SPORT ● SPORT ● SPORT

Zgasł znicz Białostockiej Olimpiady

Zwycięstwo E. Andrzejewskiej ozdobą startów lekkoatletów

Wczoraj na stadionie im. J. Kusocińskiego w Białymstoku zakończyła się IX Białostocka Olimpiada Młodzieży Szkół Podstawowych w lekkiej atletyce. Tegoroczny poziom pojedynków giermków „królowej sportu" był słabiutki. Źle jest z lekką atletyką w szkołach białostockich. Nie widać specjalistycznego szkolenia.

Efektem dwudniowych zmagań jest tylko jeden rekord okręgu młodziczek w biegu na 1000 m. Ustanowiła go **Małgorzata Godlewska** ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Wasilkowie, przebiegając ten dystans w 3.09,4. Reprezentacja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Wasilkowie była najlepiej przygotowaną ekipą.

A oto ciekawsze wyniki zwycięzców. **Dziewczęta:** wzwyż Dłużniewska (SP 25 B-stok) — 150; 100 m Czykwin (SP 1 Hajnówka) — 13,4; 100 m ppł. Gwiazdowska (SP 1 Sokółka) — 17,5; 600 m Poważa (ZSG Wasilków) — 1.44,0; kula Kochańska (SP 15 B-stok) — 9.15.

Chłopcy: 110 m ppł. Ciszewski (SP 24 B-stok) — 17,4; w dal Gościk (SP 24 B-stok) — 6,16; oszczep Urban (SP Korycin) — 47,52; 200 m ppł. Grabowski (SP 1 Bielsk Podl.) — 29,0; 100 m Bałakier (SP 1 Sokółka) — 12,3; 1000 m Sosnowski (ZSG Wasilków) — 2.51,0; kula Mazur (SP 33 B-stok) — 13,35.

*

W Poznaniu rozegrane zostały lekkoatletyczne zawody tzw. Mały Memoriał J. Kusocińskiego. Startowali zawodnicy rocznika spartakiadowego powołani przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Najlepiej z ekipy naszego regionu zaprezentowała się **Elżbieta Andrzejewska** (Podlasie), która zwyciężyła w biegu na 1500 m, uzyskując 4.41,07. Wynikiem tym ustanowiła ona nowy rekord okręgu białostockiego w kategorii juniorek młodszych.

Pozostałe ciekawsze wyniki i miejsca naszych zawodników: m 3. **Banach** (Zorza Łomża) — 22.80, 5. **Żółkowski** (SZS AZS) — 22.81; dysk 4. **Horomański** (SZS AZS) — 45,60; kula 4. **Cwalina** (Zorza Łomża) — 14.68; 400 m ppł. 5. **Szczurko** (SZS AZS) — 58,6; 100 m 6. **Ostrowski** (SZS AZS) — 11.23; 1500 m z przeszkodami 6. **Wysocki** (SZS AZS) — 4.34,52.

*

Podczas międzynarodowych mistrzostw Warszawy w lekkiej atletyce, **Jerzy Mydlarz** (Jagiellonia) zajął w biegu na 1500 m 4 miejsce — 3.44, 76. Zwyciężył Bronisław Malinowski — 3.44,08. (Let)

Centralna spartakiada młodzieży komunalnej „Suwałki—80"

Już za kilka dni, od 6 do 8 czerwca, Suwałki gościć będą blisko 500 uczestników XV Centralnej Spartakiady Młodzieży Komunalnej, zakładów doskonalenia zawodowego i rzemiosła, organizowanej pod patronatem wojewody suwalskiego — **Eugeniusza Złotorzyńskiego.** Przewodniczącym komitetu honorowego spartakiady został sekretarz KW PZPR — **Eugeniusz Lubowicki,** zaś przewodniczącym komitetu organizacyjnego — naczelny dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Komunalnych — **Witold Ożarowski.**

Spartakiadowe boje toczyć się będą na kilku obiektach sportowych Suwałk. Zawody lekkoatletyczne odbędą się na stadionie szkolnym przy ul. Wojska Polskiego, początek w piątek, godz. 11. Piłka nożna — stadion SKS „Wigry" i stadion Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Armii Czerwonej 17. Początek spotkań eliminacyjnych w piątek o godzinie 10.30. Spotkania koszykarzy, siatkarzy i piłkarzy ręcznych odbędą się w hali OSiR, początek zawodów również w piątek o godzinie 10.30.

Z uzyskanych informacji wynika, że wielu ze zgłoszonych zawodników reprezentuje wysoki poziom sportowy. Organizatorzy liczą więc na to, że spotkania toczyć się będą przy wypełnionych trybunach. (stk)

DONIESIENIA AGENCYJNE

► Lucyna Langer objęła przodownictwo na liście najlepszych płotkarek świata w sezonie olimpijskim — 1980. Jej rezultat 12,51, uzyskany w fatalnych warunkach atmosferycznych podczas mistrzostw międzynarodowych Warszawy był prawdziwą rewelacją. Do rekordu świata zabrakło tylko 0,03 sek.

► Podczas zawodów lekkoatletycznych w Turynie bardzo dobrą formę zaprezentowała włoska lekkoatletka Sara Simeoni. W konkursie skoku wzwyż Simeoni uzyskała rezultat 198 cm.

► Podczas rozgrywanych w Paryżu klubowych mistrzostw Francji, Thierry Vigneron ustanowił rekord świata w skoku o tyczce uzyskując rezultat 5,75. Poprzedni rekord należał od 11 maja do Władysława Kozakiewicza i wynosił 5,72.

► Duży sukces odniosła polska florecistka Delfina Skąpska wygrywając międzynarodowy turniej w miejscowości Draguignan (Francja). W turnieju indywidualnym startowało szereg zawodniczek ścisłej czołówki światowej z najlepszą florecistką tegorocznego sezonu — Walentyną Sidorową (ZSRR).

► W miejscowości Pulversheim rozegrano towarzyskie spotkanie w piłce nożnej, w którym pierwszoligowy zespół francuski Lens pokonał krakowską Wisłę 2:1.

► W miejscowości Come rozegrano towarzyskie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja Włoch zmierzyła się z drugą drużyną Węgier. Mecz wygrali Włosi 4:1.

► W najbliższą niedzielę na stadionie Włókniarza w Częstochowie odbędzie się półfinał mistrzostw świata par na żużlu.

Reprezentacja Polski zostanie ustalona w piątek spośród następującej piątki: Jerzy Rembas, Roman Jakubowski, Wojciech Żabiałowicz, Zenon Plech i Edward Jancarz.

Pingpongowy test przed mistrzostwami

W Brzezinach, woj. skierniewickie zakończyły się strefowe eliminacje indywidualnych i drużynowych mistrzostw Polski juniorek w tenisie stołowym. Drugie miejsce wywalczyła **Elżbieta Niewińska** (ŁKS Łomża) i zakwalifikowała się do finału.

W turnieju drużynowym w walce o pierwsze miejsce ŁKS Łomża pokonał Przyszłość Warszawę 3:1. Obie drużyny awansowały do finału.

Natomiast w Białymstoku walczyli juniorzy z 7 województw. Indywidualnie zwyciężył **Wysocki** (ŁKS Łomża) przed **Tochwinem** (SZS AZS) i **Wojewodą** (ŁKS Łomża). Dwaj pierwsi wywalczyli prawo startu w mistrzostwach Polski. Drużynowo wygrał SZS AZS B-stok przed Włókniarzem (B-stok) i ŁKS-em Łomża. SZS AZS i Włókniarz walczyć będą w finale. (Let)

Echa piłkarskiej niedzieli

Minionej, już XXVI z kolei serii spotkań w klasie M sympatycy futbolu nie zaliczą zapewne do udanych. Od naszych zespołów powszechnie oczekiwano zainkasowania niemal kompletu punktów, tymczasem rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Nie zawiodły jedynie Jagiellonia i Mazur. Natomiast Wigry, Śniardwy i ŁKS Łomża, mimo, iż występowały przed własną publicznością, zeszły z boiska pokonane.

Z dwudziestu czterech spotkań rozegranych dotąd przez Jagiellonię, to ostatnie w Kętrzynie, miało bodaj najdramatyczniejszy przebieg. Przez pełne 90 minut trwała nieustępliwa walka dosłownie o każdy metr boiska, a z przebiegu gry każdy wynik był możliwy. Gospodarze dwukrotnie prowadzili, ale mimo to grający z determinacją białostoczanie zdołali w ostatnich sekundach doprowadzić do remisu.

Po końcowym gwizdku sędziego w naszym zespole zapanowała nie spotykana dotąd radość. I trudno się temu dziwić, bowiem praktyka niejednokrotnie dowiodła, że najtrudniejsze do zdobycia są zawsze punkty brakujące do awansu. Kiedy cel jest już blisko, a w praktyce jeszcze tak daleko. (W zamieszczonej wczoraj tabeli omyłkowo dodaliśmy Jagiellonii 2 pkt.).

Zwycięstwa Mazura na własnym boisku zwykło się ostatnio określać krótko — „normalka". Tym razem jednak zaskoczeniem są jego rozmiary (6:2). Wysoka lokata ełckiego zespołu w tabeli jest głównie wynikiem konsekwencji w działaniu zarówno trenera, jak i samych piłkarzy, a nie jak niektórzy próbują sugerować uśmiechu fortuny. Zmiana oblicza tego teamu polega głównie na przekształceniu się z typowego fightera w kolektyw działający z rozwagą i wyrachowaniem.

Przed tygodniem po meczu z Jagiellonią pochwaliłem piłkarzy Wigier. Podobała mi się ich spokojna i skuteczna gra w defensywie oraz niezwykle groźne, szybkie kontrataki. W minioną niedzielę suwalski zespół przegrał nieoczekiwanie z niezbyt wysoko notowanym stołecznym AZS (1:3). Porażka ta jest niespodzianką ale nie dla wszystkich. Nie od dziś bowiem wiadomo — przynajmniej dla fachowców — że najsłabszą stroną suwalskiego zespołu jest rozgrywanie ataku pozycyjnego. Kiedy zatem przeciwnik zastosuje defensywny wariant gry (podejrzewam, że tak było w tym meczu), piłkarze Wigier nie bardzo wiedzą jak sobie z tym fantem poradzić. I to jest chyba główna przyczyna porażek, jakich drużyna ta doznaje na własnym boisku z teoretycznie dużo słabszymi przeciwnikami (Agrokompleks, Warmia, AZS).

Na zakończenie dwa zdania o juniorach. Rozpoczęły się rozgrywki o klubowe mistrzostwo Polski w tej kategorii wiekowej. W minioną niedzielę mistrz okręgu białostockiego — Jagiellonia zremisowała na stadionie Gwardii z Wigrami 1:1. Suwalscy piłkarze wzorując się na klubowych seniorach zademonstrowali skuteczną grę w obronie. Rewanż w najbliższy czwartek, 5 bm. w Suwałkach. Początek meczu o godz. 11.

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

Klasa okręgowa

GRUPA BIAŁOSTOCKA

1.	Gwardia	33: 3	58:10
2.	Włókniarz B-stok	33: 7	52: 9
3.	Sokół	23:17	44:35
4.	Tur Bielsk Podl.	22:18	33:32
5.	Pogoń	22:18	28:31
6.	Puszcza	21:15	39:40
7.	Ognisko	18:22	35:31
8.	Jagiellonia II	16:24	21:32
9.	Lampart	16:24	22:37
10.	Husar	14:24	24:42
11.	Włókniarz Was.	10:30	26:60
12.	Promień	6:32	19:52

GRUPA ŁOMŻYŃSKA

1.	Narew Ostrołęka	36: 4	96:15
2.	Mazovia Ciech.	32:10	54:20
3.	Błękitni Raciąż	30:10	51:20
4.	Olimpia Zambrów	28:12	34:17
5.	Bug Wyszków	21:21	57:29
6.	ZWAC Małkinia	21:19	34:36
7.	Warmia Grajewo	20:20	47:50
8.	Ostrovia	15:25	26:40
9.	Sparta Szepietowo	12:26	33:58
10.	Wkra Żuromin	9:29	23:75
11.	Płońsk	8:32	24:70
12.	Żbik Nasielsk	8:32	17:63

(szer)

Z zagranicy

Uganda

Walka o perłę

Winston Churchill nazwał Ugandę „perłą Afryki". Każdego, kto odwiedza ten kraj, urzeka piękno jego krajobrazu, łagodny klimat, znakomita kawa i herbata, będące głównymi — obok bawełny — artykułami wywozowymi.

Wyjątkowo dobrze czuli się tu Anglicy, którzy w końcu minionego stulecia zmontowali z kilkudziesięciu państw plemiennych kolonialną Ugandę. Kiedy w 1962 r. uzyskała ona niepodległość, składała się z feudalnego królestwa Bugandy, małych monarchii Toro, Ankole i Bunjoro oraz dwóch prowincji. W tym dziwnym konglomeracie dominowała Buganda, protegowana brytyjskiej administracji. Nic więc dziwnego, że pierwszym prezydentem republiki został bugandyjski kabaka (król) Mutesa II. Na te odmienności etniczne nałożyły się różnice religijne: chrześcijaństwo na południu, islam — na północy. Bez uświadomienia sobie tych podziałów — zwłaszcza etnicznych — trudno pojąć burzliwe dzieje niezawisłej już Ugandy, a także wniknąć w zawiłości ostatnich wydarzeń w tym niespokojnym kraju.

W 1966 r. premier Milton Obote — wywodzący się z plemienia Lango i jeden z nielicznych wykształconych nie-Bugandyjczyków — zniósł tradycyjne królestwa, w tym Bugandę, i stanął na czele scentralizowanego państwa. Mutesa II uciekł do Kenii, a potem schronił się w Londynie. Przedsięwzięcie Obote spotkało się z wrogością ze strony Bugandyjczyków, społeczności Toro, Ankole, Bunjoro, a także innych plemion.

W 1971 r. na scenę wkroczyła armia i przejęła władzę. Na czele zamachu stał płk Idi Amin, który został prezydentem. Obote wyemigrował do Tanzanii, gdzie organizował grupy partyzanckie i dywersyjne, które usiłowały wzniecać w Ugandzie antyaminowskie powstania i bunty.

Amin surowo prześladował zwłaszcza członków plemion Lango i Aczoli, wśród których Obote cieszył się dużym autorytetem. Do nowego szefa państwa życzliwie odnieśli się Bugandyjczycy, licząc na to, iż odzyskają dawne pozycje. Amin urządził uroczysty pogrzeb Mutesie II, ale jego oparciem stały się rejony północne, z których się wywodził (nilocki szczep Kakwa).

Nie miejsce tu na omówienie bardzo kontrowersyjnej polityki marszałka polnego, dożywotniego prezydenta i „pogromcy Imperium Brytyjskiego". Wspomnieć jednak należy, iż wiele jego przedsięwzięć i wypowiedzi — nawet tych najbardziej dziwacznych i ekstrawaganckich — przyjmowanych było w Ugandzie i w Afryce z uznaniem, o czym miałem okazję przekonać się m. in. w czasie „szczytu" afrykańskiego w Port Louis na Mauritiusie. Amin bezwzględnie rozprawiał się ze swymi przeciwnikami, rzeczywistymi lub wyimaginowanymi, ale przywracał Afrykanom poczucie dumy i niezależności względem b. mocarstw kolonialnych. Odrzucał europejski styl życia, sięgał do afrykańskich obyczajów. Jego decyzja zawarcia związków małżeńskich z kobietami wszystkich plemion ugandyjskich została przyjęta w Ugandzie na ogół ze zrozumieniem; tak bowiem postępowali kiedyś miejscowi królowie, gdy chcieli bardziej podporządkować sobie kraj...

W państwie rządzonym przez Amina działo się jednak coraz gorzej. Pogarszała się sytuacja gospodarcza (wiele krajów cofnęło kredyty), spadł poziom życia ludności, szerzyły się korupcja i anarchia, a także bunty w lojalnym kiedyś wojsku. Amin wpadł wtedy na pomysł wojny z Tanzanią i jesienią 1978 r. zajął część jej terytorium. Prezydent Julius Nyerere odpowiedział kontrakcją i do Ugandy wkroczyły wojska tanzańskie, a wraz z nimi oddziały ugandyjskich uchodźców. Po kilkutygodniowych walkach w kwietniu 1979 r. Kampala znalazła się w rękach Tanzańczyków i jednostek — utworzonego miesiąc wcześniej ze wszystkich organizacji antyaminowskich — Narodowego Frontu Wyzwolenia Ugandy (UNLF). Amin znalazł azyl w Libii.

Jego obalenie nie przyniosło Ugandzie spokoju. Ujawniła się natomiast żywotność dawnych animozji etnicznych, do których doszły nowe podziały między tymi, którzy w okresie dyktatury Amina przebywali w kraju, a tymi, którzy razem z armią tanzańską powrócili teraz z emigracji i zajęli większość kluczowych stanowisk państwowych. W Kampali zaczęły się ścierać różne orientacje polityczne i ideologiczne, a nade wszystko silne antagonizmy plemienne.

W połowie ub. roku musiał ustąpić ze stanowiska prezydent Jusuf Lule, któremu zarzucano m. in., że był rzecznikiem dominacji Bugandów (wyjechał do Kenii, a w kwietniu br. wrócił do kraju). Jego następca, Godfrey Binaisa, również wywodził się z tego plemienia, ale Bugandowie nie darzyli go sympatią, bo w czasie rządów Obote należał do jego bliskich współpracowników.

Binaisie nie udało się zespolić różnorodnych organizacji działających w łonie UNLF. W ramach ograniczania wpływów zwolenników Obote (który w tych dniach wrócił do kraju), Binaisa zdymisjonował płk. Davida Ojoka ze stanowiska szefa sztabu wojsk lądowych. Wtedy armia objęła kontrolę nad stolicą, Binaisa został pozbawiony urzędu prezydenta (przebywa w Entebbe pod ochroną oddziałów tanzańskich), a władzę przejęła Komisja Wojskowa UNLF, na czele której stoi Paulo Muwanga, mający oparcie na północy kraju, wśród 10 tys. bojowników Lango i Aczoli.

Do stabilizacji jednak jeszcze daleko. Mówi się o groźbie wybuchu zbrojnych konfliktów plemiennych. Na północy płk Ojok ma 10-tysięczną prywatną armię. Na południu, wśród plemienia Ankole, Joweri Museweni dysponuje 8 tys. uzbrojonych ludzi. Na zachodzie (tereny plemienia Mutoro) działa Edward Rugumaro, któremu podporządkowanych jest 10 tys. milicjantów. W centrum są Bugandowie, popierający Lule...

Uganda stanowi wymowny przykład afrykańskiego kraju, który wyjątkowo burzliwie przeżywa trudny okres formowania się i integrowania pokolonialnego społeczeństwa. Widać wyraźnie, jak doniosłą rolę odgrywają w tym procesie kwestie plemienne, często dominujące nad czynnikami politycznymi i ideologicznymi.

(Interpress)

TADEUSZ PASIERBIŃSKI

Wartościowa instytucja demokracji

Jak traktować skargi ludności do wyższych władz? Ze wsi, z gminy i małego miasteczka — do województwa? A jak traktować skargi, które pomijają nawet województwo i są wysyłane do „samej centrali" do Warszawy — do ministerstw, do CRZZ, do Prokuratury Generalnej, radia i TV, do „Trybuny Ludu". I wreszcie — do Rady Państwa i Komitetu Centralnego. Skarga — twierdzą socjologowie — jest ostateczną formą, nawet rodzajem desperacji. Skarga — myśli się często — wysyłana jest na ogół wówczas, kiedy człowiek staje naprzeciw muru i kiedy wie, że o ten mur rozbiją się za pierwszym uderzeniem wszystkie jego argumenty rzeczowe oraz racje moralne. Ale skarga we własnym środowisku nie jest mile widziana, a człowiek skarżący nie zawsze uzyskuje poparcie, zrozumienie. A jednak — jak byśmy tego całego zagadnienia nie rozpatrywali — skarga będzie istnieć dopóty, dopóki sprawiedliwość nie dotrze do każdego zakątka. Zatem — trzeba się z nią pogodzić, trzeba ją rozumieć.

Skarga kontroluje

A może — poddaję do rozważenia — skarga jest rodzajem aktywności społecznej? Może rodzajem zaangażowania społecznego? Refleksem zrodzonym na skutek naszych nawoływań do tego, abyśmy wszyscy byli współgospodarzami, abyśmy czuli się współodpowiedzialni do tego w rozumieniu bardzo praktycznym: współodpowiedzialni za swoje stanowisko, za swoje środowisko pracy i życia (wieś, zakład, instytucję) — ergo zatem za Polskę? Może skargi pisane właśnie do władz wyższych nie są wyrazem krańcowego zwątpienia we władzę niższą, owym rodzajem desperacji, ale wyrażają stopień interesowania się obywatelskiego sprawami dziejącymi się wokół. Prof. Sufin z Instytutu Marksizmu - Leninizmu przy WSNS rezultatami swoich badań pt. „Sprawy mojego miasta, wsi" raczej potwierdza tę właśnie hipotezę. Ludzie — według tych badań — nie są obojętni. Ani na hasło „współgospodarz", ani na hasło „współodpowiedzialność". Obydwa te hasła traktują niesłychanie serio — po prostu odpowiedzialnie. Angażują się i chcą się angażować. Na osiągniętym nie chcą poprzestawać, ze złym nie chcą się godzić. Badania te potwierdzają wysoki poziom moralny środowisk wiejskich i małomiasteczkowych — wbrew niektórym opiniom.

Także skarga może się wywodzić z tego źródła.

Na ten rodowód wskazywałyby listy ze skargami, ich treść, prośby, ich postulaty i nawet żądania. Analiza treści listów nadchodzących do Komitetu Centralnego — które nb. są systematycznie oceniane przez Biuro Polityczne — wskazuje na nasilenie się skarg i zażaleń w dwóch grupach: w grupie „gospodarka" i w grupie „życie społeczne". Właśnie w roku ubiegłym nadeszło do KC więcej listów o niegospodarności, o marnotrawstwie, o zmniejszeniu się odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy. „Szczególnie — zacytujmy odpowiedni dokument partyjny po posiedzeniu Biura Politycznego — ostro piętnowane są w listach fakty nadużywania stanowisk kierowniczych do osiągania korzyści osobistych oraz zjawiska kumoterstwa, klikowości, różnych koneksji i powiązań decydujących o awansach i wysokości przyznawanych premii i nagród. Przedmiotem krytyki są również przypadki daleko idącej tolerancji wobec ludzi łamiących dyscyplinę".

Na skutek tych właśnie skarg organy kontroli „podjęły sprawy", a w wielu przypadkach sformułowały również wnioski personalne. W wielu przypadkach „sprawy" zakończyły się odwołaniami ze stanowisk. Może ten i ów np. zwolniony naczelnik gminy mieć głęboki żal do autora listu, ale przecież naszym obowiązkiem jest żmudne wyjaśnienie szerszego aspektu niż personalny. Niestety, tak się składa, że dopiero „personalne trzęsienie" jest jedyną metodą uświadomienia osobie odpowiedzialnej jej niewłaściwego postępowania lub wręcz „niedorastania". Dopiero — jak mówił kiedyś prof. K. Doktór z UW — po „personalnym trzęsieniu" następuje powrót do rzeczywistości ze świata własnych urojeń. W wielu gminach nastąpiły więc takie „personalne trzęsienia". Za co? Za niewłaściwą obsługę obywateli, za wydawanie niewłaściwych decyzji, za przewlekłe załatwianie spraw rolników, za nieprawidłową dystrybucję ciągników, za zaniedbania w pracy i nadużycia.

Skargi w tych konkretnych sprawach pozwolą w rzeczonych gminach uregulować stosunki między władzą a obywatelem, pozwolą pracować tym urzędom sprawniej — ku pożytkowi lokalnych społeczności. A sprawność urzędów i szeroko pojmowanej administracji zależy — bądźmy szczerzy — od wielu czynników: na pewno od kompetencji i wiedzy ludzi, na pewno od świadomości społecznej, na pewno też od ich osobistych cech charakteru. Zależy też i od kontroli. Niektórzy ludzie w różnych naszych urzędach jakby urodzili się z przeświadczeniem, że urząd (z fotelem) jest dany raz na zawsze, niemal dożywotnio. Otóż odpowiedni to moment, aby przypomnieć, że tak nie jest i być nie może. Zresztą ten aspekt sprawy podniósł VIII Zjazd, a wyłożył expresis verbis premier w swym przemówieniu sejmowym.

Skargi zatem, to rodzaj społecznie uzasadnionej kontroli, rodzaj nadzoru obywatelskiego; skargi to — powiedziałbym — zwyczajowa już instytucja naszej demokracji socjalistycznej. Obok innych instytucji — równie ważna, równorzędna; pod warunkiem, że nie będzie wykorzystywana do osobistych porachunków.

(Interpress)

JERZY KOCHAŃSKI

1-5 czerwca: Dni bez papierosa

Palenie albo zdrowie — wybieraj sam

Okres od 1 do 5 czerwca ogłoszony został przez Społeczny Komitet Zwalczania Palenia Tytoniu oraz Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc — o czym już informowaliśmy — „Dniami bez papierosa". Dobra to sposobność dla nas wszystkich, a w szczególności dla palaczy zastanowienia się nad rozmiarami i społecznymi aspektami tego nałogu, nad jego zgubnymi następstwami. Uświadomienie sobie tych spraw powinno pomóc — i oby pomogło — w przezwyciężaniu tegoż nałogu.

Gdy przyjrzeć się tradycjom, rzec można, zażywania tytoniu i palenia w naszym kraju, tradycjom przemysłu tytoniowego, jedno przede wszystkim rzuca się w oczy — stały, bardzo dynamiczny wzrost produkcji papierosów (oby inne przemysły w takim stopniu się rozwijały!) i w ślad za tym — eskalacja palenia, docierająca niepokojąco już nawet i do uczniów w szkołach podstawowych.

Dla przykładu, w 1938 r. wypalono w Polsce 7,5 mld papierosów. W ubiegłym roku ich całkowita produkcja wyniosła prawie 91,5 mld sztuk, a sprzedano (czyli i wypalono) bez mała 93 miliardy, czyli przeszło trzynastokrotnie więcej niż w rok przed wojną. Plan produkcji na ten rok przewiduje — a jakże — dalszy wzrost, czyli 96 miliardów sztuk, w tym 2 mld z importu. Charakterystyczne, że papierosów z filtrem, a więc mniej szkodliwych, będzie w tej masie tylko ok. 45 proc.

Polskie papierosy należą do najbardziej szkodliwych na świecie. Niemal cała produkcja, to gatunki o wysokiej bądź powyżej średniej zawartości najbardziej niebezpiecznych składników dla zdrowia, tj. powyżej 15 mg smoły i 1 mg nikotyny w jednym papierosie. Do najbardziej szkodliwych z tego względu należą papierosy gatunkowo najlepsze, a więc Caro, Carmen, Marlboro, AB, Extra mocne z filtrem i bez, Piast, Radomskie. Na dalszych pozycjach — jako mniej szkodliwe — plasują się m. innymi Klubowe, Sporty, Silesia, Zefir, Orient, i Giewonty.

W naszym kraju regularnie pali około 13 mln osób. Oznacza to, iż codziennie, systematycznie wchłaniają one znaczne ilości rakotwórczych substancji i innych składników grożących powstawaniem poważnych chorób układu krążenia, oddechowego, trawiennego i innych. Stałe wdychanie dymu z papierosów w pomieszczeniach pracy, mieszkaniach, lokalach gastronomicznych itp. naraża ponadto co najmniej drugie tyle osób nie palących (w tym dzieci) na te same niebezpieczne choroby. Eksperci Światowej Organizacji Zdrowia mówią wprost, że palenie przybrało w krajach rozwiniętych rozmiary epidemii. Polska „chlubi się" pierwszym miejscem w Europie i czwartym w świecie (ilość papierosów na jednego mieszkańca). I drugie jeszcze, alkoholowe spożycie, przynosi nam — nawiasem mówiąc — podobną „chlubę".

Gdyby udało się nikotynowy nałóg ograniczyć — nie marząc już nawet o całkowitym wyeliminowaniu — zmniejszyłaby się bardzo znacznie liczba przedwczesnych zgonów i zachorowań na główne choroby nękające nas w XX w. Żadna jakakolwiek inna medyczna działalność prewencyjna nie przyniosłaby takich rezultatów.

Palenie pociąga za sobą również poważne skutki ekonomiczne. Zyski ze sprzedaży papierosów w żadnym wypadku nie są w stanie zrównoważyć znacznie większych strat materialnych, nie mówiąc o niewymiernych stratach moralnych, utraty zdrowia czy życia — wynikających z palenia. Pierwsze badania na ten temat prowadzone są na Śląsku, a wyniki opublikowane zostały w „Życiu Gospodarczym" z 9 września ub. r. w artykule J. Witsuby pt.: „Gospodarka tytoniowa".

Na temat zdrowotnych (a raczej chorobowych) skutków palenia Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała już dwa obszerne raporty i wiele innych dokumentów. Dane te wykazują, że palacze w stosunku do niepalących umierają przedwcześnie 12 razy częściej na raka płuc, ponad 6 razy częściej — na chroniczny bronchit i tyleż razy częściej — na rozedmę płuc, 5,4 raza częściej — na raka krtani i 2,6 raza częściej na wrzody żołądka i dwunastnicy itd. Eksperci ustalili listę kilkudziesięciu chorób, na które palacze zapadają wielokrotnie częściej. Spośród nich najbardziej znane są choroby układu krążenia i oddechowego (bronchit, rozedma płuc), nowotwory. Ilość tych chorób wciąż wzrasta, np. liczba zgonów na ostry zawał serca w ciągu ośmiu lat (1970—1978) wzrosła aż 20-krotnie. Wymienione choroby są równocześnie najpoważniejszą przyczyną absencji w pracy.

Nikt, rzecz jasna, nie twierdzi, że wyłączną przyczyną nowych zachorowań i zgonów na te choroby jest wchłanianie dymu tytoniowego, niemniej czynnnik ten ma poważne znaczenie, a w wielu przypadkach decydujące.

Nie piszemy tu nic nowego. Wszyscy raczej wiedzą i zgadzają się, że papierosy nie wzmacniają zdrowia, a wręcz odwrotnie. Ale wiedza wiedzą, a pęta nałogu robią swoje. Pamiętajmy jednak, że hasło „palenie albo zdrowie" zawiera prawdę i nic z przesady. Wybór należy do każdego z nas i od nas zależy, czy będzie on korzystny. Porzucenie palenia nie jest sprawą niemożliwą. Rad i sposobów na to jest wiele.

(bis)



Działać wcześnie leczyć skutecznie

— Pod takim tytułem ukazał się w tygodniku „Służba Zdrowia" wywiad z profesorem STEFANEM SOSZKĄ z białostockiej Akademii Medycznej. Profesor Soszka, jak wiadomo, jest inicjatorem masowych badań profilaktycznych narządu rodnego kobiet.

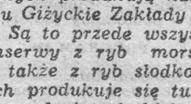
Badania rozpoczęto na Białostocczyźnie w roku 1964, w ciągu dwóch lat lekarze przebadali ponad 300 tys. kobiet, stanowiących wówczas 96 proc. mieszkanek województwa wytypowanych do badań. W późniejszych latach wskaźniki nie były tak imponujące, sięgały około 80 proc. Po prostu kobiety zaczęły lekceważyć zaproszenia do gabinetów lekarskich.

Wyniki powtarzających się co dwa lata badań — twierdzi profesor — są zdecydowanie pozytywne. Obecnie w regionie białostockim obserwuje się prawie trzykrotnie mniej stanów przedrakowych, zaś liczba nowotworów narządu rodnego kobiet zmalała o połowę.

Mimo wyraźnych korzyści inicjatywa masowych badań nie rozpowszechniła się w kraju. Na pytanie dlaczego, profesor odpowiedział, że na Białostocczyźnie udało się, ponieważ był zespół ludzi, który rozumiał istotę zagadnienia.

Profilaktyka schorzeń nowotworowych u kobiet — uważa rozmówca — to nie tylko sprawa ginekologów czy onkologów, to program działania, który powinien zyskać poparcie całej służby zdrowia. Kobieta u internisty, chirurga czy nawet przychodząca z dzieckiem do pediatry powinna być pytana o profilaktyczne badania ginekologiczne. Należy bowiem pamiętać, że szczyt umieralności z powodu nowotworów przypada u kobiet między 30 a 60 rokiem życia, a więc wtedy, gdy powinny one spełniać swoje funkcje zawodowe, rodzinne i społeczne. Zatem profilaktyka nie jest tylko zagadnieniem czysto medycznym, ale także społecznym i ekonomicznym.

(ib)



Ponad 6,5 tys. ton konserw rybnych produkują każdego roku Giżyckie Zakłady Rybne. Są to przede wszystkim konserwy z ryb morskich, ale także z ryb słodkowodnych produkuje się tu różnego rodzaju sałatki i marynaty. Giżycka fabryka wytwarza również poszukiwaną przez rolników mączkę rybną z odpadów surowcowych, powstających w czasie produkcji.

CAF — Roman Sieńko

Laureaci konkursu eksporterów

Wśród 53 ogólnopolskich laureatów zorganizowanego już po raz trzeci przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego, Zarząd Główny ZSMP i redakcję „Sztandaru Młodych" konkursu pn. „Made in Poland — Polskie znaczy doskonale", przeznaczonego dla zakładów produkujących na eksport, znalazły się trzy zakłady z naszego regionu. W konkursie wyróżniono: ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO WZSR „Samopomoc Chłopska" w Wysokiem Mazowieckiem, Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego oraz Zakłady Przemysłu Sklejek w Piszu.

W konkursie uczestniczyło ponad 1000 zakładów z całej Polski. Nagrody przyznano 203 zakładom, które dostarczyły produkcję eksportową wartości 16,4 mld złotych, przekraczając plany o 8,6 procent.

(ew-bi)

Kolorowy dzień kliniki

31 maja, w przeddzień Święta Dzieci w Klinice Pediatrycznej przy Akademii Medycznej w Białymstoku odbyło się przekazanie 57 prac malarskich, 20 rzeźb, które od dzisiaj będą zdobiły sale i świetlicę Kliniki. Autorami wzruszającego daru są członkowie Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych: **A. Ambrożewicz, W. Bodnar, M. Czajkowski, Z. Dembińska, M. Grygorczuk, R. Hlebowicz, K. Jakubowska, K. Komczyńska, K. Lach, J. Narzuk, Cz. Nowik, Sz. Powichrowski, J. Purta, M. Szydłowska, T. Szyłejko, A. Waczyński, St. Waszkiel i Z. Żelichowski.**

Plastycy-amatorzy przekazali dzieciom obrazy olejne, akwarele, pastelowe szkice, grafikę oraz małe formy rzeźbiarskie z gliny. Są wśród nich pejzaże i portrety wnoszące w świat chorych dzieci odrobinę słońca i koloru, są płótna poruszające wyobraźnię małych pacjentów, żywo reagujących na malowaną opowieść o świecie spoza klinicznych murów, o łąkach i jeziorach, o kwiatach, zwierzętach i ludziach, do których tęsknią.

Był to kolorowy dzień kliniki, bo drugim, entuzjastycznie przyjętym przez dzieci darem, był barwny telewizor „Jowisz", ofiarowany dzieciom z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia przez białostockie „Fasty". **(anik)**

W ubiegły piątek obradował VII Miejski Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Białymstoku. Stu delegatów podsumowało dorobek minionej kadencji i nakreśliło kierunki dalszego działania liczącej około 19 tys. członków organizacji. Był to zjazd, na którym omawiano problemy ludzi, którzy budowali zręby naszej Ludowej Ojczyzny, poświęcając dla niej całe swe zdrowie i siły. To oni walczyli o utrzymanie pokoju na świecie, o spokojne życie każdego człowieka.

VII Miejski Zjazd Delegatów PZERiI

Aktywność przedłużona

Delegaci podkreślili, że szczególną troską wszystkich członków Związku jest dążenie do wszechstronnego wykorzystania pełnej sprawności psychofizycznej emerytów i rencistów, oraz ich wysokich kwalifikacji i doświadczenia, które mogłyby złagodzić niedostatek rąk do pracy, występujący jeszcze w niektórych dziedzinach gospodarki narodowej. Obradujący wyrazili gotowość wszelkiego współdziałania w rozwiązywaniu problemów zatrudnienia emerytów i rencistów. Około 3600 członków PZERiI pracuje społecznie w radach narodowych, PKPS, w organizacjach społecznych i komitetach osiedlowych, pełnią zaszczytne funkcje terenowych opiekunów społecznych, ławników w sądach i członków kolegiów orzekających.

Na szczególną uwagę zasługuje prowadzona przez aktyw Związku działalność opiekuńcza w stosunku do osób w wieku zaawansowanej starości, chorych, samotnych i niedołężnych, organizując pomoc w zakresie codziennych potrzeb życiowych. Jest ona prowadzona przy ścisłym współdziałaniu z PKPS, PCK, ZOZ a zwłaszcza z młodzieżą szkolną, co ma jednocześnie wydźwięk wychowawczy, kształtuje wśród naszej młodzieży stosunek życzliwości i szacunku do ludzi starszych, wpaja jej walory humanizmu.

Ważną rolę w życiu ludzi starszych spełnia opieka zdrowotna, a przede wszystkim wszelkie poczynania o charakterze profilaktycznym. Działalność Związku w tej dziedzinie obejmowała następujące formy — uzyskanie skierowań na wczasy wypoczynkowe, przydział skierowań na wczasy lecznicze i leczenie sanatoryjne, współudział z organami służby zdrowia w rozwiązywaniu problemów lecznictwa rehabilitacyjnego.

Wiele miejsca w działalności socjalnej poświęcono problemom inwalidztwa, a szczególnie otoczenia opieką inwalidów I i II grupy. Aktywiści Oddziału Miejskiego PZERiI utrzymywali z nimi stałe kontakty i udzielali niezbędnej pomocy.

Dobrze układa się współpraca Związku z PKPS, Polskim Związkiem Niewidomych, Polskim Związkiem Głuchych, ZBoWiD, Związkiem Inwalidów Wojennych. Obchodzony każdego roku Światowy Dzień Inwalidy łączy wysiłki i działalność wszystkich tych organizacji dla realizacji wytyczonych wspólnych celów.

Obok działalności socjalnej szeroko prowadzona jest działalność kulturalna oraz towarzysko-rozrywkowa w środowisku ludzi trzeciego wieku. Wpływa ona na wyeliminowanie uczucia osamotnienia i bezradności u ludzi nie związanych z pracą zawodową, a często pozbawionych rodzin. Dzięki energicznemu działaniu niektórych aktywistów, wydatnie wzrosła ilość organizowanych imprez — spotkań, wycieczek, zabaw, odczytów i pogadanek. Zakupiono i wydano dużą ilość ulgowych i bezpłatnych biletów do teatru, kina i na inne imprezy rozrywkowe. Łącznie, we wszystkich imprezach organizowanych przez Związek w minionej kadencji, uczestniczyło ponad 20 tysięcy osób. Nie we wszystkich jednak kołach działalność ta była prowadzona z jednakową dynamiką i tej sprawie trzeba by poświęcić więcej uwagi i troski.

Niepoślednie miejsce w działalności socjalno-bytowej Związku zajmuje pomoc materialna dla najbardziej potrzebujących członków. W okresie minionej kadencji formą pomocy pieniężnej i rzeczowej objęto 22 proc. wszystkich członków. Zapomogi pieniężne udzielono dla 1288 osób, na ogólną sumę 35 tys. złotych, zapomogi rzeczowe dla 1350 osób, na sumę 439 tys. złotych.

VII Miejski Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów był forum, na którym przedyskutowano wszystkie dziedziny działalności Związku, a także wybrano nowe władze Oddziału Miejskiego na dalsze 4 lata. Prezesem Oddziału Miejskiego Związku ponownie wybrano **Eugeniusza Śledzińskiego**, sekretarzem — **Edwarda Gulko.** Wybrano również 46 delegatów na Zjazd Wojewódzki PZERiI.

W Uchwałach VII Zjazdu mówi się o szerszym rozwinięciu działalności propagandowo-organizacyjnej w środowisku emerytów i inwalidów, celem popularyzacji kierunku działania Związku, inspirowaniu jego członków do aktywnego włączenia się w prace MK FJN, komitetów osiedlowych, PKPS i PCK. W zakresie działalności kulturalnej należy inspirować organizowane przez zarządy kół spotkania towarzyskie, połączone z odczytami i pogadankami na interesujące tematy, udzielać niezbędnej pomocy w organizowaniu różnego rodzaju zespołów zainteresowań. Zobowiązano się większą opieką otoczyć istniejące przy Oddziale Miejskim zespoły wokalno-muzyczne „Senior", „Wrzos", „Zachęta", „Wiarusy" oraz zespół „Hobbystów". Więcej uwagi poświęcać się będzie organizowaniu punktów gimnastyki rekreacyjnej w środowisku rencistów, inwalidów i emerytów.

Uchwała mówi również o zwiększeniu pomocy socjalno-bytowej dla członków Związku znajdujących się w trudnych warunkach. Powołani do tego celu terenowi opiekunowie będą prowadzić akcję rozpoznawczą, celem której jest autentyczne ustalenie warunków bytowych, w jakich znajdują się niektórzy członkowie Związku. Zobowiązano się również większą niż dotychczas opieką otoczyć ludzi starszych, samotnych i chorych, inspirować w tym zakresie działalność PCK oraz innych organizacji, działających na danym terenie. (it)

Znają polską współczesność

OD PIĘCIU lat rozgrywany jest w środowiskach pracowniczych ogólnopolski turniej wiedzy „Polska dziś i jutro". Głównym jego patronem jest Centralna Rada Związków Zawodowych. Wspomaga ją co roku inny związek branżowy, np. tegorocznemu turniejowi sekunduje Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych.

W woj. białostockim turniej cieszy się dużą popularnością, zaś potwierdzeniem dobrej orientacji uczestników w wiedzy o Polsce współczesnej jest uzyskanie przez naszych reprezentantów czołowych miejsc w finałach centralnych. Życzymy uzyskania laurów także tegorocznym zwycięzcom turnieju wojewódzkiego, którzy bronić będą barw Białostocczyzny w eliminacjach ogólnopolskich. Będą to **Eugeniusz Słuchocki** — elektryk z Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Suchej Destylacji Drewna oraz **Stanisław Stachurski** — wiceprokurator z Białegostoku. Trzecie miejsce zajęła **Jolanta Borys** — wydawca narzędzi w Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku.

Rozległą wiedzę o polityce, gospodarce i kulturze Polski Ludowej wykazali się niemal wszyscy uczestnicy turnieju wojewódzkiego, a szczególnie ci, którzy uzyskali najwięcej punktów w teście pisemnym i tym samym mieli prawo przystąpić do eliminacji ustnych. Z rozmów z uczestnikami turnieju wynika, że wiadomości o socjalistycznej Ojczyźnie i jej miejscu w świecie współczesnym interesują ich na co dzień, systematycznie czytają oni prasę, oglądają dzienniki telewizyjne i programy polityczno-oświatowe. Udział w turnieju „Polska dziś i jutro" nie jest więc sprawdzianem wiedzy encyklopedycznej, przyswojonej tylko z okazji eliminacji, lecz stałą potrzebą aktywnego współuczestnictwa w życiu społeczno-politycznym. Wielu z uczestników turnieju działa społecznie, np. Jolanta Borys prowadzi w „Uchwytach" szkolenie młodych kandydatów do ZSMP, Stanisław Stachurski działa w samorządzie mieszkańców w Osiedlu Centrum II. (Hel)

Nowe ognisko przedszkolne

W ub. tygodniu otwarto ognisko przedszkolne w osiedlu Białostoczek. Jest to pierwsza tego typu placówka na tym nowym osiedlu. Została ona zorganizowana dzięki staraniom TPD oraz Komitetu Osiedlowego nr 7. W uruchomieniu przedszkola pomagali również rodzice. Lokal, w którym znajdzie opiekę trzydzieścioro dzieci oddała na potrzeby przedszkola BSM. Maluchy, które tam zaczęły uczęszczać kontynuują ubiegłoroczną tradycję roku korczakowskiego. Z tej okazji odbywają się miniakademie, spotkania z rodzicami z okazji różnych świąt, np. Dnia Dziecka itp.

Dzieci z ogniska będą również uczestniczyć w różnych imprezach dla wszystkich maluchów z osiedla.

W uroczystym otwarciu ogniska przedszkolnego na Białostoczku uczestniczył I sekretarz KM PZPR — **Romuald Żukowski**, prezes WSM — **Jan Kalinowski** i prezes Zarządu Miejskiego TPD — **Michał Marczuk. (ił)**

W kilku wierszach

● ZW ZSMP oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku zapraszają dzisiaj, 3 czerwca br. o godz. 17 na spotkanie z dr ZDZISŁAWEM GÓRALCZYKIEM z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który będzie mówił na temat: „Polityka i gospodarka Chin". Spotkanie odbędzie się w czytelni klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3. Wstęp wolny. (bis)

● Dziś, 3 czerwca o godz. 18 w Salonach Wystawowych BWA przy ul. Mickiewicza 2 zostanie otwarta wystawa grafiki JOANNY MALCER (okręg gdański) i malarstwa MIRY ŻELECHOWER-ALEKSIUN (okręg wrocławski). (az)

● Kierownictwo pływalni przy ul. Włókienniczej 4 organizuje przyspieszony kurs nauki pływania. Zajęcia będą się odbywać codziennie (ok. godz. 20) z wyjątkiem niedziel. Wszyscy chętni (powyżej lat 6) mogą się zgłosić 3 czerwca o godz. 17 w sali 206 przy ul. Włókienniczej 4. (az)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

ESTRADA BIAŁYSTOK
zawiadamia, że
ODWOŁANY KONCERT
I SANTO CALIFORNIA + SKALDOWIE
ODBĘDZIE SIĘ
6 czerwca (piątek) godz. 20.30.
Bilety ważne z dnia 31 maja br.
k 2525-1



W pracowni poligraficznej zainstalowano nowoczesne maszyny. Na pierwszym planie maszyna drukarska Romayor.

Pierwsza w regionie szkolna drukarnia

W DNIU DRUKARZA. Szkoła Podstawowa Nr 26 w Białymstoku otrzymała — jako jedyna w naszym regionie — pracownię poligraficzną. Wymagało to wielu starań zarówno ze strony dyrekcji szkoły jak i zakładów graficznych, które się tą placówką oświatową od lat opiekują, zwłaszcza że chodziło o sprzęt naprawdę nowoczesny, prosty w obsłudze, nadający się nie tylko do szkolenia, ale i do normalnej pracy np. do drukowania międzyszkolnej gazety.

W symbolicznym otwarciu pracowni wzięli udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych środowisk tzn. nauczyciele, uczniowie, członkowie komitetu rodzicielskiego, drukarze, przedstawiciele władz politycznych i oświatowych. Obecni byli również pisarze i dziennikarze tworzący w Białymstoku. Oczywiście nie wszyscy, bo w związku z trwającymi jeszcze Dniami Kultury, Oświaty, Książki i Prasy niektórzy mieli obowiązki uniemożliwiające skorzystanie z zaproszenia. Tych co przyszli, czekała naprawdę miła niespodzianka w postaci wystawy obrazującej dorobek białostockich pisarzy. Drugą wystawę urządzoną w Izbie Pamięci Narodowej, poświęcono pracy i dorobkowi białostockich drukarzy.

Urządzenie obu wystaw nie wymagało wprawdzie wieloletnich zabiegów, tak jak miało to miejsce w przypadku organizowania pracowni poligraficznej, ale też nie przyszło łatwo. Już choćby „zdobycie" niektórych książek, zdjęć, dokumentów itp. musiało sprawić wiele kłopotu. Tym większe słowa uznania należą się organizatorom. Jeśli idzie o wystawę poświęconą pisarzom, jest to bez przesady najbogatsza ekspozycja, jaką urządzono kiedykolwiek w naszych szkołach, a bogatsza od niej jest czynna tylko w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej.

Uroczystość w szkole im. S. Staszica miała charakter symboliczny już chociażby przez to, że w jednej sali spotkali się ludzie pióra, „mistrzowie czarnej ręki" i czytelnicy. Podkreślił to w swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR — **Zbigniew Kamionowski** zaznaczając, że jedyna w naszym regionie szkolna pracownia poligraficzna powinna być dobrze wykorzystana do nauki, poznawania pracy drukarzy, a w konsekwencji — do umacniania się związków między twórcami książek i prasy w najszerszym pojęciu tego słowa a odbiorcami.

W trakcie uroczystości zasłużeni drukarze w obecności przedstawicieli załogi, uczniów szkoły Nr 26 oraz ich rodziców otrzymali wysokie odznaczenia państwowe, odznaki resortowe oraz odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie". Młodzież uświetniła uroczystość występami artystycznymi.

(er)

Fot. S. Hryniewicki



Podczas uroczystości odznaczono zasłużonych drukarzy. Na naszym zdjęciu: Aleksander Jurowiec otrzymuje odznaczenie z rąk sekretarza KM PZPR — Zbigniewa Kamionowskiego.



Na wystawie poświęconej pisarzom Ziemi Białostockiej zgromadzono wiele książek, recenzji, danych biograficznych. Wszystko to przybliżyło ludzi pióra do czytelników.

W trosce o wychowanie młodzieży

Proces wychowania moralnie zdrowego młodego pokolenia jest zadaniem wielu instytucji państwowych i organizacji społecznych, których działalność ukierunkowana jest głównie na przedsięwzięcia profilaktyczne. Objęta jest nimi młodzież „trudna", zdemoralizowana, nie dostosowana społecznie, która wywodzi się w zdecydowanej większości ze środowisk alkoholików, rodzin rozbitych i zdegenerowanych. Funkcje wychowawcze w takich środowiskach spełniają między innymi ośrodki społeczno-prawne ZSMP, istniejące już od ponad 20 lat. Jeden z pierwszych ośrodków w kraju powstał właśnie w Białymstoku.

Do podstawowych kierunków ich działalności należą — kształtowanie świadomości i kultury prawnej, interwencje i poradnictwo w sprawach rodziny i młodzieży oraz szeroko pojęta profilaktyka i resocjalizacja.

Ośrodki społeczno - prawne zrzeszają aktyw ZSMP i innych organizacji młodzieżowych oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości, socjologów, psychologów i innych specjalistów z dziedziny prawa i pedagogiki społecznej.

W przeprowadzonej niedawno operacji „Rodzina" członkowie ZSMP, kuratorzy sądowi oraz studenci białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego odwiedzili 36 rozbitych rodzin, zamieszkałych w dzielnicy Antoniuk. W wielu przypadkach podjęto działania interwencyjne.

Spośród wielu form pracy OSP największe znaczenie mają spotkania prawników zatrudnionych w instytucjach wymiaru sprawiedliwości z młodzieżą, na których omawiane są różne zagadnienia z zakresu prawa karnego, rodzinnego, prawa pracy i cywilnego. W 1978 roku w tego rodzaju spotkaniach uczestniczyło w kraju 446 tysięcy osób.

Inną formą działalności jest poradnictwo w sprawach rodziny i młodzieży. Jest to najstarsza forma pracy ośrodków i jednocześnie — najlepiej sprawdzona. Porady prawne dotyczą problematyki rodziny i młodzieży w szerokim zakresie.

Nową formą działalności OSP są nieformalne dozory członków ZSMP, SZSP i ZHP nad młodymi, którzy weszli już w kolizję z prawem. Jest to więc pomoc resocjalizacyjna i postpenitencjarna.

Duże możliwości w zakresie dalszego uaktywnienia działań zapobiegawczych powstają w związku z utworzeniem nowych organów samorządu mieszkańców, jakimi są komisje indywidualnej profilaktyki społecznej. Nowością wypracowaną na białostockim podwórku jest patronat dziewcząt z ZSMP przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Fasty" nad Kuratorskim Ośrodkiem Pracy z Młodzieżą.

Zasługą białostockiego środowiska młodzieżowego są również organizowane rokrocznie olimpiady wiedzy społeczno-prawnej. Inicjatywa organizowania tego rodzaju imprez wyszła od działaczy OSP i natychmiast została wpisana na stałe do ogólnopolskiego kalendarza ZSMP.

Do działań wychowawczych realizowanych przez ośrodki społeczno-prawne włączyła się ostatnio telewizja. Propagowany przez Studio TV Młodych apel „Na ratunek" przyniósł już pierwsze efekty. Do Zarządu Wojewódzkiego ZSMP za pośrednictwem TV zostało zgłoszonych kilka osób z naszego województwa, potrzebujących takiej pomocy.

Członkowie młodzieżowego ruchu społeczno-prawnego to ludzie aktywni. Do szczególnie wyróżniających się należą: **Jerzy Machnacz** — działacz Zarządu Wojewódzkiego PTTK, **Bazyl Rusak** — przewodniczący ZM ZSMP w Hajnówce i **Lucjan Szyszko** — działacz młodzieżowy z Wasilkowa.

Działania podejmowane przez ośrodki rejonowe województwa koordynuje Wojewódzki Ośrodek Społeczno-Prawny, kierowany przez wiceprokuratora wojewódzkiego — **Henrykę Pancewicz.** W Białymstoku, oprócz Miejskiego Ośrodka Społeczno-Prawnego, którym kieruje **Bazyl Zacharczuk** — sędzia Sądu Rejonowego, ma powstać w najbliższym czasie Osiedlowy Ośrodek Społeczno - Prawny w osiedlu Piasta. Jest to bardzo cenna inicjatywa, wymagająca jak najszybszej realizacji.

S. DWORAKOWSKI
MWD — ZSMP

RAPTULARZ MIEJSKI

WILGOĆ

JEŚLI wierzyć H. G. Wellsowi wszystko bierze się z wilgoci. W świeżo wydanej „Historii świata" pisze on o początkach życia na ziemi, że „powstało ono w mule lub piasku, w ciepłej, ogrzanej słońcem płytkiej słonawej wodzie". Stąd też ów atawistyczny i nieodparty ciąg do wody, jaki jest udziałem najbardziej nawet zatwardziałych mieszczuchów, a realizowany bywa z poświęceniem w każdy cieplejszy nieco weekend.

Nie tylko jednak. Również w dzień powszedni woda kusi, nawet jeśli jest to tylko Białka. W świątek — piątek, świtaniem i o zmierzchu brzeg Białki zasiedlają nostalgiczne grupki ludzi odurzonych smrodem rzeki-ścieku i owocowym winem. Nie wiem czy rozmawiają o szansie powrotu do życia w ciepłych lagunach mórz południowych, ale już pod wieczór przypominają plankton drzemiący nad Białką.

Nie są zbyt agresywni — żyją w niejakiej symbiozie z okolicznymi przedstawicielami kultury zbierackiej. Do fasonu biesiadników nad Białką należy wrzucanie opróżnionych butelek do rzeki, stamtąd wyławiają je zbieracze — współpraca układa się pomyślnie.

Bywają nawet miłosierni. Nad Białką widuje się sceny gdy „wolni" znad rzeki dzielą się winem z tymi, co „w pracy". Siedzą wówczas rozdzieleni fabrycznym ogrodzeniem, złączeni dziurą w płocie i nieodgadnionym marzeniem, jakie wywołuje wilgoć i wino.

Są obojętni na to, co dzieje się poza nimi. Nie obchodzą ich ani emocje pobliskiego stadionu, ani pracowite i nieustanne odjazdy-przyjazdy równie bliskiego dworca autobusów. Jak przystało na ludzi-plankton, chcą tylko wilgoci.

ŚCIĄGAJĄ nad Białkę z rana z różnych części miasta, rozchodzą się wieczorem w im tylko wiadomym kierunku. Trzymają się razem w niewielkich grupkach, są wśród nich kilkunastoletni chłopcy, mężczyźni, staruszkowie. Być może są tragiczni, ale przede wszystkim są żałośni.

A.K.

ŚLADEM KRYTYKI

Otrzymaliśmy odpowiedź Zarządu Gminnej Spółdzielni w Knyszynie na krytyczną notatkę „Sklepy zlikwidowano i co dalej?", zamieszczoną w „GW" z 31 marca br. Zarząd przyznaje się do zamknięcia dwóch sklepów i słabego zaopatrzenia w trzecim. Stwierdza, że sytuacja „jest taka jaka jest". Zarząd czuje się dotknięty określeniem w notatce, że stosował walkę podjazdową wobec sklepowej w Krasnem Folwarcznem. A jak można było określić fakt, że przez dłuższe okresy w roku 1979 sklep nie otrzymywał cukru, mąki, kaszy? Zarząd prosi redakcję, aby w razie publikacji krytycznych materiałów uprzednio konsultować je z GS. Prośba co najmniej dziwna, gdyż krytyka prasowa nie (jak to napisano w piśmie) "dezorganizuje pracę i szkodzi interesowi społecznemu", a właśnie przyczynia się do usuwania niekorzystnych zjawisk w naszym życiu. Zresztą nie chodzi tu o obronę sklepowych — wszak każdy zarząd może sobie dowolnie dobierać pracowników — lecz o fakt, że sklepy są nadal zamknięte i miejscowa ludność cierpi nie za winy sklepowych (tak pisze GS), lecz z powodu nieudolności Spółdzielni. Taka jest przykra prawda. Dziwne są żale GS, że publikacja bezpodstawnie (?) naruszyła dobre imię uspołecznionego zakładu. Jak bowiem mówić o dobrym imieniu, gdy okoliczni rolnicy nadal złorzeczą Spółdzielni za dalekie wędrówki po chleb i inne artykuły pierwszej potrzeby? Jak mogą wyrażać dobrą opinię o Spółdzielni, jeśli np. w samym Knyszynie 5 maja o godzinie 11.30 w żadnym sklepie nie można było nabyć chleba?

Prawda jest taka, że zamiast polemizować, trzeba wziąć się za usprawnienie handlu. Bo choć sklep w Krasnem Folwarcznem jest już wreszcie w trakcie uruchamiania, w Nowinach — bez zmian. (rp)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie (Łomża — „Egzamin", godz. 19).

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 10 i 17. (W terenie: Bielsk Podlaski — „Wilk, koza i koźlęta").

KINA

„**Pokój**" — „Drogi papa", prod. włosk.-franc., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15.15, 17.30 i 20. (Ostatni dzień).

„**Ton**" — „Mama", prod. rum. (b.o.), godz. 10.30; „Ale kino", prod. USA, komedia (od lat 15), godz. 13, 15.30 i 17.45; „Przybywa jeździec", prod. USA (w wersji oryginalnej), kol., western (od lat 15), godz. 20.

„**Syrena**" — „Mistrz kierownicy ucieka", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„**Studio**" — „Szał", prod. ang. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„**Związkowiec**" — „Inny mężczyzna, inna szansa" prod. franc kol. (od lat 15) godz. 17 i 20.

„**Spotkanie**" — nieczynne.

„**Kolejarz**" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — Program dyskotekowy, w godz. 19—23.30.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Strach na wróble", prod. USA (od lat 15)
Dąbrowa Białostocka — „Zabawka", prod. franc. (od lat 12)
Hajnówka — „Kilka pytań na tematy osobiste", prod. radz. (od lat 15)
Łapy — „Zamiana", prod. bułg. (od lat 15).
Mońki — „Zwolnienie warunkowe", prod. USA (od lat 18).
Siemiatycze — „Sanchez i jego dzieci", prod. meksyk. (od lat 15).
Sokółka — „Mistrz rewolweru" prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — **Ratusz** — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa stała: Pradzieje Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Sztuka wyspy Jawy; Malarstwo flamandzkie XVII wieku.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16 w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Oddział Muzeum Okręgowego (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Wystawa rzeźb Alfonsa Karnego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet Glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w., Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Twórczość ludowa wsi białoruskiej obwodu grodzieńskiego; Radziecki plakat społeczno-polityczny.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego.

Reduta Obrony Białegostoku — Punkt Muzealny (Wysoki Stoczek) — czynna: w środy i czwartki w godz. 15—17, w soboty w godz. 13—15.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — nieczynny.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa z udziałem twórców zagranicznych; Ekspozycja Ogólnopolskiej Rzeźby; Tkanina artystyczna Jolanty Owidzkiej (okręg warszawski); Malarstwo Tadeusza Brzozowskiego (okręg zakopiański) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotograficzna Grzegorza Kowalewicza z Poznania (grupa fotograficzna „Świder") — czynna w godzinach pracy klubu.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Malarstwo Zbigniewa Petrykowskiego, Antoniego Romaszewskiego, Janusza Strzałkowskiego (okręg warszawski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—18.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — „Akty" — indywidualna wystawa malarstwa Jerzego Salamona (okręg rzeszowski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 "U radia kierowców; 12.35 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.30 Lubelskie spotkania wokalistów jazzowych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.35 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Lud, jego zwyczaje, mowa i pieśni; 20.05 Wieczór ze Studiem Gama; 21.05 Kronika olimpijska; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa J. Kofta; 7.15 Śpiewa T. Bartosik; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcepanowym królestwie"; 10.00 Wrocławski pojemnik rozrywkowy; 10.30 Z nagrań Kenny Drew; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Beethoven: III Sonata A-dur; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.25 A. Borodin: II Symfonia h-moll; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 „Psyche" — poemat symf.; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Bach: VI Koncert; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Gra zespół „Osibisa"; 16.10 Młode talenty na radiowej estradzie; 16.40 Współczesna poezja palestyńska; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „O sole mio"; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Gra B. Kuijken; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Portrety polskiej muzyki współczesnej; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9.00 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 „Homo Divisus" — odc. pow.; 11.30 Jazzowe spotkania Z. Jaremki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zaciemnienie w Gretley" — odc. pow.; 14.00 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w filharmonii; 16.00 Wakacje ze swingiem; 16.40 Czy pan by zatrudnił niewidomego?; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 „Discepus" W. Karolaka; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatr PR: „Weź zaliczkę, kochanie"; 20.52 Przeboje na sposób brazylijski; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.08 M. Grechuta; 22.15 Konsonanse i dysonanse; 23.05 W tonacji Trójki; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa L. Kaczanowski; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 C. Schumann: 2 Scherza na fortepian; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 „Wędrujemy z piosenką"; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcepanowym królestwie"; 10.00 Przed startem na wyższe uczelnie; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Historia dla szkół średnich; 11.30 Sceny z „Armidy" Lully'ego; **12.05 „Zabytki drewniane w regionie północno-wschodnim" — cz. II aud. G. Walczak;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 „Co wieś to nowa pieśń" — O. Kolberg; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Nasz dom; **16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Wiadomości; 16.45 Śpiewa Emilia Czerwińska; 17.00 „Na rynek i na eksport" — aud. S. Poznańskiego;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Zespół Kameralny Akademii „St. Martin-in-the-Fields"; 20.50 „Opowieść o Czajkowskim"; 21.20 Współczesny kwartet amerykański; 21.50 B. Britten: Simple Symphony op. 4; 22.15 Ludzie, epoki, obyczaje; 22.50 G. Rossini: „Oh! Ten groszek".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
11.05 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor).
12.55 Dla kl. I—II lic.: „Rodzina współczesna".
13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.20 Program dnia.
15.25 TV Klub Seniora.
15.55 Obiektyw — program stołecznego województwa warszawskiego.
16.15 Dziennik (kolor).
16.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor).
16.55 „Interstudio" (kolor)
17.20 „Sonda" — „Szkiełko i oko" (kolor).
17.50 Studio TV Młodych (kolor).
18.10 „Królik Bugs przedstawia" — amerykański film animowany (kolor).
18.30 W kręgu dawnych mistrzów — Koncert w Antoninie — Utwory Vivaldiego i Rameau (kolor).
18.50 Dobranoc (kolor).
19.00 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor).
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.10 „Dokąd płyną złote rybki" — francuski film obyczajowy (kolor).
21.45 „Ex libris" (kolor).
22.10 Dziennik (kolor).
22.25 „Mandragora" Karola Szymanowskiego — filmowa wersja baletu - pantomimy (kolor).

PROGRAM II

16.50 Program dnia.
16.55 „Bandera polska na morzu w II wojnie światowej" — program morski (kolor).
17.25 „Wszystko już było" — „Opolskie wspomnienia" (kolor).
18.00 „Ekran reporterów" (kolor).
18.30 „Takie będą Rzeczypospolite..." — film dokument. (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.10 Wtorek Melomana: Przez 6 wieków muzyki polskiej" — omówienie dyskusji (kolor).
21.10 24 godziny (kolor).
21.20 Wieczór filmowy: Kino Miniatur (kolor).
21.45 „Z kart powieści na ekran" — program poświęcony przedwojennym ekranizacjom powieści T. Dołęgi - Mostowicza (kolor).
22.45 Międzynarodowe Mistrzostwa Francji w tenisie (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas".
7.40 — Gimnastyka poranna.
8.05 — Ulubione wiersze.
8.35 — „Karol Marks. Młode lata" — film fabularny.
9.40 — Twórczość narodów świata (Węgry).
13.50 — „Nasz Puszkin" — film dokumentalny.
14.30 — Ojczysta przyroda (kolor).
15.55 — Program sportowy.
16.35 — Twórczość młodych (kolor).
17.05 — Wieś: sprawy i problemy.
17.30 — Na każdym rysunku — słońce.
18.00 — „Hamlet" — film baletowy.
18.05 — „Karol Marks. Młode lata" — film fab. 2 odc.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.35 — „Torpedo" — „Dynamo" (Moskwa) — mecz piłki nożnej.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1. tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 3.VI.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45 003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 276-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 23, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-4. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa. Konto PKO nr 1531 71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 23, tel. 25-28. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35008 35018.
I-1

Płyń po morzach i oceanach...

Pod takim hasłem członkowie ZSMP z Mikołajek wypracowali fundusz na budowę fregaty „Dar Młodzieży". Ogółem w kwietniu i maju uzyskano na ten cel około 50 tysięcy zł. W ramach czynu przepracowano ponad 1700 godzin, przy porządkowaniu zieleńców, skwerów, alejek, sadzeniu kwiatów i plantowaniu terenu. Posadzono też 1,2 ha lasu i zebrano surowce wtórne wartości około 4 tys. zł.

Na wyróżnienie zasługują: koło środowiskowe ZSMP przy M-GOK, które wypracowało około 23 tys. zł, koło ZSMP przy ZSR w Prawdowie — wypracowało ok. 18 tys. zł. Organizacja miejsko-gminna ZSMP w Mikołajkach zobowiązała się wypracować do końca czerwca na fundusz budowy „Daru Młodzieży" 60 tys. zł.

JAN GOŁĘBIEWSKI
MWD

Jest nowy sklep

W osiedlu „Północ II" w Ełku otwarto od lat oczekiwany, samoobsługowy pawilon handlowy o powierzchni użytkowej ponad 860 m kwadr. Znalazły się tutaj stoiska z artykułami ogólnospożywczymi, gospodarstwa domowego, kosmetycznymi, warzywnymi, monopolowymi oraz chemicznymi.

Sklep jest przestronny, posiada ładny wystrój wnętrz i dobre dojścia do regałów z artykułami.

Zadbano o funkcjonalne pomieszczenia socjalne załogi: łazienki, prysznice, szatnie i pokój do odpoczynku. W sklepie pracują 23 ekspedientki, a przeciętna ich wieku nie przekracza 24 lat. J. W.

Wyróżnienie W. Kłosińskiego

Został podsumowany konkurs ogólnopolskiej Rady Młodzieżowych Wszechnic Dziennikarskich na najlepszą i najciekawszą publikację prasową. Laureatem drugiej nagrody został korespondent „GW" — **Wawrzyniec Kłosiński**, za całokształt dotychczasowej działalności publicystycznej. Gratulujemy! (kand)

Jak w prawdziwej rodzinie

Zapewne niejeden mieszkaniec Łomży chciałby zamieszkać w Osiedlu im. 25-lecia PRL. Nie tylko dlatego, że są tam ładne mieszkania, czy duża ilość sklepów, niewątpliwe atuty. Chodzi o to, że żaden z ponad 2.500 mieszkańców nie czuje się tu osamotniony, jego problemy są problemami sąsiadów. Wszyscy znają się i szanują, a pojęcie znieczulicy społecznej jest tu nieznane.

GDY ktoś z mieszkańców osiedla zauważy w pobliskim sklepie jakieś uchybienie, zawiadamia o tym przewodniczącego komitetu osiedlowego, **Eugeniusza Skrzeczyńskiego** lub innych członków samorządu. Sprawę bada później komisja handlu i usług. Komitet osiedlowy pomaga lokatorom w rozwiązywaniu problemu remontu mieszkań.

Przez wiele miesięcy na podwórku przy ul. Pięknej stały dwa transportery do węgla: własność tamtejszej ciepłowni. Wreszcie mieszkańcy osiedla, którzy nie mogli dłużej patrzeć na niszczejący sprzęt, przypomnieli właścicielowi o jego istnieniu. Dzięki interwencji komitetu osiedlowego transportery zabrano. Ludzie z Osiedla 25-lecia PRL przywiązani są nie tylko do swoich mieszkań i sąsiadów, ale do każdego drzewka i krzewu, który rośnie na jego terenie. O zieleń dbają i starsi i dzieci, a jeśli któreś zostanie złapane na uczynku niszczenia zieleni, trafia to do wiadomości rodziców. Rodzice powiadamiani są zresztą nie tylko o zachowaniu swoich pociech na osiedlowych podwórkach Wiedzą również o ich poczynaniach w szkole. Komisja profilaktyki indywidualnej i wychowania młodzieży, działająca przy komitecie osiedlowym, utrzymuje bowiem stały kontakt ze szkołami.

Są jednak i sprawy trudne, z którymi komitet osiedlowy nie zawsze umie poradzić. Na przykład nikt nie może skłonić ob. Biedrzyckiego, mieszkającego przy ul. Nadnarwiańskiej, aby usunął śmiecie ze swojej szopy. Składa je tam od kilkunastu miesięcy, a fetor roznosi się po okolicy.

Rok temu rozebrano stary budynek na osiedlu. Właściciel zabrał cegłę, nie sprzątnął jednak gruzu. Na próżno członkowie komitetu osiedlowego usiłowali go do tego namówić. Trzeba więc będzie zrobić porządek wspólnymi siłami.

Przy ul. Wiejskiej 11 był kiedyś osiedlowy klub młodzieżowy „Herkules". Z początku działał bez zarzutu, spędzała tu wolne chwile młodzież. Z czasem jednak placówka przemieniła się w pijacką melinę. W sukurs młodzieży, która traktowała klub jako miejsce kulturalnej rozrywki, przyszedł komitet osiedlowy. Klub zamknięto, a jego miejsce zajęła świetlica spółdzielni mieszkaniowej, która pod bacznym okiem samorządu jak dotychczas, działa dobrze.

— Aktywnych ludzi nie wszyscy lubią — mówi przewodniczący komitetu osiedlowego, Eugeniusz Skrzeczyński. Na przykład nie przepada za nami spółdzielnia mieszkaniowa, bo uważa, że często wtrącamy się do nie swoich spraw. Wydaje się jednak, że w wielu przypadkach mogłaby przyłączyć się do naszej działalności, utrzymywać z nami stały kontakt, po prostu z nami współpracować. Razem moglibyśmy zdziałać więcej niż dotychczas.

(bjm)

Zainteresowanie biologią

W szkołach woj. suwalskiego dużym powodzeniem cieszą się wszelkie konkursy i olimpiady przedmiotowe. Do niedawna były one przeznaczone wyłącznie dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Ostatnio Kuratorium Oświaty i Wychowania organizuje również konkursy wojewódzkie dla uczniów szkół podstawowych. Celem ich jest m. in. wychwycenie uczniów wybitnie uzdolnionych, którzy w szkołach średnich będą stanowili kadrę przyszłych olimpijczyków przedmiotowych.

W tym roku szkolnym zorganizowany został II wojewódzki konkurs biologiczny dla uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych. W konkursie wzięło udział 340 uczniów, z czego do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowało się 50 osób.

Jury konkursu przyznało dwie pierwsze nagrody. Uzyskali je: **Beata Sofińska ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach i Katarzyna Klimaszewska ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Olecku.** II miejsce zdobył **Wojciech Domański ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Giżycku, a trzecie Ewa Jurkowska ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Starych Juchach.** (Mir)

O poszanowanie zieleni

W tym roku z budżetu MRN w Suwałkach przeznaczono trzy miliony złotych na urządzenie i utrzymanie zieleni w mieście. Jest to kwota większa niż w roku ubiegłym. Miastu przybędzie około 3 ha nowej zieleni i rabatów kwiatowych.

Efekty znacznych nakładów i dużego wkładu mieszkańców w czynach społecznych mogłyby być większe, gdyby nie było wandali.

Częstym zjawiskiem są kradzieże posadzonych kwiatów, bezmyślne łamanie drzewek, demolowanie klombów z kwiatami na osiedlach mieszkaniowych, deptanie trawników. Nierzadko obserwuje się brak reakcji osób starszych na zabawy dzieci w nieodpowiednim miejscu i w rezultacie niszczenie rabatów kwiatowych. A przecież zieleń jest własnością wszystkich.

(b-icz)

Bimbrownicy

Wyrabianie domowym sposobem spirytusu jest zajęciem zakazanym, podobnie jak pokątne handlowanie wódką w tzw. melinach. Nie trzeba chyba przekonywać o słuszności tego zakazu. Wszak w jednym i w drugim przypadku chodzi o duże szkody moralne i społeczne, jakie proceder ten — uprawiany z uporem przez niektóre osoby — pociąga za sobą. Skuteczne zwalczanie tych przestępstw w dużej mierze uzależnione jest od postawy i pomocy środowiska. Nie tak dawno pokaźny „plon" — właśnie dzięki aktywnej współpracy ORMO i społeczeństwa — przyniosły działania milicyjne pod hasłem „Bimber".

M. in. w trakcie tej akcji zarekwirowano 4 litry gotowego już samogonu i kompletną aparaturę do jego produkcji u Eryka K. w gminie Kowale Oleckie. W trakcie przeszukania mieszkania Józefa W. w Sejnach zabrano 3 litry takiego napitku, a Januszowi L. z Krasnopola — 7 litrów. Również w gminie Krasnopol u 31-letniego Władysława I. zakwestionowano 5 litrów samogonu, a u 58-letniej Marianny L. — 3 litry. 59-letnia Joanna Z. w gminie Dubeninki przechowywała litr bimbru i aparaturę do jego wyrabiania.

Podczas przeszukania zabudowań 48-letniego Zygmunta Ch., zamieszkałego w gminie Płaska znaleziono litr gotowego już bimbru, 10 litrów tzw. zacieru i aparaturę służącą tejże produkcji. Podobnie w Gołdapi — podczas przeszukania zabudowań Aleksandra Z., lat 54 znaleziono ponad 2 litry spirytusu pochodzącego z niedozwolonego wyrobu i kompletną aparaturę bimbrownicza.

Pokaźny „łup" zarekwirowano również po zrewidowaniu mieszkania Józefa i Teresy Ł. w Suwałkach — aparaturę bimbrownicą, 2 litry gotowego napitku i 50 litrów zacieru. Postępowanie we wszystkich przypadkach prowadzą miejscowe organa MO. (x)



Trzydzieści lat wśród książek

KSIĘGOZBIÓR Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Ciechanowcu liczy blisko 16 tys. woluminów. Korzysta z nich ponad 1.100 czytelników, choć jest to liczba względna, stale zmieniająca się. Rocznie notuje się tu ponad 25 tys. wypożyczeń.

Na terenie gminy działają filie biblioteczne w Winnej — Chrołach, Pobikrach i Przybyszynie. Każda z nich dysponuje około sześciotysięcznym księgozbiorem. Pomimo nie najlepszych warunków lokalowych, filie dobrze prowadzą swoją działalność, czego wynikiem jest stale wzrastająca liczba czytelników i wypożyczeń.

Działalnością ciechanowieckiej biblioteki od 30 lat kieruje Regina Łukszewicz-Jarzęcka.

— Czasy to już odległe, ale w pamięci utkwiły na zawsze — mówi rozmówczyni. Rozpoczynałam pracę dysponując czterystoma książkami. Biblioteka mieściła się w maleńkim pokoiku prywatnego domku. Potem systematycznie przybywało książek, stary lokal jakby się skurczył. Wreszcie otrzymaliśmy nowe pomieszczenia, których może nam pozazdrościć niejedna biblioteka miejsko-gminna w kraju.

— Jest coś takiego, co nazywa się przywiązaniem do miejsca urodzenia, do miejsca pracy. Chciałabym, żeby to zabrzmiało niepatetycznie, ale naprawdę coś mnie tu trzyma. Lubię moją pracę i nie wyobrażam sobie, by mogło być inaczej

Pani Reginie pomaga Maria Bogucka, która dopiero rozpoczyna pracę w bibliotekarstwie. Tak się zmieniają pokolenia...

(kłos)

NA ZDJĘCIU: (góra): Regina Łukszewicz-Jarzęcka: — Naprawdę coś mnie tu trzyma.

Po czynie społecznym

Ełk piękniejszy

POŻYTECZNYM akcentem kończącym obchody Dni Ełku, był zainicjowany przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Ełckiej powszechny czyn społeczny, który trwał w piątkowe i sobotnie popołudnia. W ostatnich dniach maja pogoda dopisała, toteż około sześciu tysięcy mieszkańców osiedli zgłosiło się na apel siedmiu komitetów osiedlowych i przystąpiło do porządkowania terenów.

Place zabaw dla dzieci, skwery, zieleńce, całe otoczenie bloków przybrało wiosenny wygląd. Około półtora kilometrowy ciąg spacerowy nad jeziorem za sprawą harcerzy z Hufca ZHP przeobraża się w jedną z ładniejszych wizytówek miasta. Plantowana jest ziemia, sadzone kwiaty, siana trawa. Jakaż może być lepsza pamiątka własnej, użytecznej pracy? Na terenie wyróżniającego się Komitetu Osiedlowego nr 3 uporządkowane zostały place przy ul. Armii Czerwonej, pomalowano i odnowiono sprzęt do dziecięcych zabaw. Zaś Komitet Osiedlowy nr 6 dzięki powszechnej pomocy mieszkańców kontynuował skutecznie urządzanie placu zabaw na ul. Żeromskiego, gdzie społeczne roboty rozpoczęte zostały w trakcie ubiegłorocznego czynu partyjnego. (apo)

Wspólne plenum TKKŚ i Ligi Kobiet

W SUWAŁKACH odbyło się wspólne plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej i Ligi Kobiet poświęcone omówieniu zadań w pracy na rzecz wychowania socjalistycznego w rodzinie.

W referacie wygłoszonym przez prezesa Zarządu Wojewódzkiego TKKŚ Jana Rynkiewicza jak i w dyskusji szczególną uwagę poświęcono uzasadnionej potrzebie szerzenia wiedzy o współczesnej rodzinie. TKKŚ jak również Liga Kobiet przychodzi z pomocą rodzinie w rozwiązywaniu różnych problemów wychowawczych niezależnie od jej światopoglądu.

Podkreślono, że do najbardziej sprawdzonych form pracy wśród dorosłych należą uniwersytety powszechne dla rodziców. 42 uniwersytety w woj. suwalskim rozszerzają wpływ szkoły na rodzinę, zacieśniają współpracę rodziców z nauczycielami w dziedzinie rozwiązywania zagadnień dydaktycznych i wychowawczych dzieci i młodzieży.

Formy pracy z rodzicami przenoszone są również na młodzież skupioną w kołach młodych racjonalistów i w organizacjach młodzieżowych. Chodzi tu o coraz szersze uwzględnienie problematyki przygotowującej do życia w rodzinie socjalistycznej. Zauważa się, że młodzież z zainteresowaniem przyjmuje propozycje dyskutowania na tematy dotyczące człowieka, jego światopoglądu, oraz nowoczesnego modelu rodziny. Zwrócono uwagę na cel dalszego krzewienia świeckiej obyczajowości i obrzędowości oraz właściwego kształtowania i pogłębiania stosunków międzyludzkich. (b-icz)

Chuligaństwo

W nocy, 20 maja, gromada chuliganów wdarła się do Przychodni Rejonowej przy ul. M. Konopnickiej w Ełku i zdemolowała pomieszczenie, najbardziej centralkę telefoniczną. Na szczęście nie zdołano otworzyć pozamykanych na klucz drzwi do gabinetów i na drugie piętro. Aparatura medyczna, bardzo cenna, nie została więc uszkodzona. Poważniejszych strat nie stwierdzono. Funkcjonariusze MO zbierali tylko po całym holu złośliwie podarte dokumenty i karty chorobowe, niektóre z nich znaleziono aż na podwórzu, czyli były wyrzucone za okno. To, że popełniony czyn był tylko bezmyślnym chuligaństwem dowodzi fakt, że szuflada, w której przechowywano drobne sumy pieniędzy była otwarta, a pieniądze nie zginęły. Poszukiwania winnych trwają. (zb)

Komunikat MO

Posterunek MO w Stawiskach woj. łomżyńskie, prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko STANISŁAWOWI RACHUBKA, który w latach 1978—80, m. in. w rejonie gmin Stawiski, Jedwabne, Radziłów, Grabowo i Wąsosz, obiecywał rolnikom dostawę drzewa i materiałów budowlanych, maszyn i narzędzi rolniczych, zakup drzewa z lasów prywatnych dla Fabryki Sklejek w Hajnówce lub dostarczenie transportu do wywozu drzewa z lasów prywatnych i na ten cel pobierał zaliczki nie wywiązując się z podjętych zobowiązań.

Osoby poszkodowane proszone są o skontaktowanie się z posterunkiem MO w Stawiskach, Pl. Obrońców Stalingradu 3, lub z najbliższą jednostką MO. (ta)

Żyją zgodnie i pracowicie

WSI Laski Wielkie — wbrew nazwie — nie znajdziemy na krajoznawczej mapie woj. suwalskiego. Żeby do niej trafić, trzeba zboczyć z szosy Augustów — Ełk. Wąską drogą, wijącą się wzdłuż brzegów jeziora Selmęt Wielki, dojeżdżamy do gospodarstwa Myszczyńskich. Zabudowania nie nowe, ale duże, zasobne.

Gospodarz — **Henryk Myszczyński**, prócz 20 ha ma „na głowie" obowiązki radnego GRN w Kalinowie, prezesa Gminnego Komitetu ZSL, przewodniczącego Rady SKR i wiele innych funkcji społecznych. Żona H. Myszczyńskiego jest członkinią KGW. Oboje są rodzicami 14-ściorga dzieci.

Czesław, najstarszy — jest robotnikiem w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych w Ełku. Krystyna pracuje w ełckich Zakładach Mięsnych jako laborantka. Jadwiga jest ogrodnikiem w Warszawie. Alicja — już zamężna — mieszka w Kalinowie. Andrzej z żoną, jeszcze jest przy rodzicach, jest kierowcą w Zakładach Mięsnych w Ełku. Krzysztof robi w LOK kurs na prawo jazdy, na jesieni ma iść do wojska. Jolanta skończyła zawodówkę i pomaga w domu, to samo czyni Grażyna. Stanisław, Barbara, Wojciech, Bogdan i Wioletka są uczniami szkoły podstawowej. Najmłodsza Kasia ma 5 lat.

— Rąk do pracy nie brakuje — mówi pani Henryka Myszczyńska — chociaż te najmocniejsze poszły w świat. Przyjechałam na Mazury w 1945 roku z woj. białostockiego. Z mężem poznaliśmy się w 1949 roku, na jednej z zabaw ludowych, które organizował jako działacz młodzieżowy.

— Ślub wzięliśmy 2 października — wspomina pan Henryk, a dwa dni później poszedłem do wojska. Chcieli mnie zostawić na zawodowego, ale nie przystałem na to, bo roinika ciągnie na rolę. Zaraz po powrocie, w 1953 roku, wybrano mnie sołtysem i jestem nim do dnia dzisiejszego. Na początku wydawało mi się, że być sołtysem to nic szczególnego. Jednak po jakimś czasie przekonałem się, że tak nie jest. Sołtys musi trzymać rękę na pulsie spraw małych i dużych, spraw, które dotyczą jego wsi. Ludzie najpierw przychodzą do sołtysa, a później idą do gminy...

Rozmawiając z państwem Myszczyńskich zastanawiałem się, co jest potrzebne, by tak liczna rodzina pracowała i żyła zgodnie.

— Najważniejsze jest zrozumienie obowiązków przez każdego z nas, zrozumienie siebie i wzajemne poszanowanie — powiada pani Henryka. Nasze dzieci od najmłodszych lat są przyzwyczajane do pracy w domu i gospodarstwie. Gdyby było inaczej, nie poradzilibyśmy z mężem ze wszystkim. Obok tego na co dzień potrzebne są uśmiech i przyjaźń. Niejednokrotnie przekonaliśmy się, że tylko dzięki pogodzie ducha można przetrwać nawet najtrudniejsze chwile.

(m)

ESTRADA BIAŁYSTOK
zawiadamia, że
ODWOŁANY KONCERT
I SANTO CALIFORNIA + SKALDOWIE
ODBĘDZIE SIĘ
6 czerwca (piątek) godz. 20.30.
Bilety ważne z dnia 31 maja br.
k 2525-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie (Łomża — „Egzamin", godz. 19).

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 10 i 17. (W terenie: Bielsk Podlaski — „Wilk, koza i koźlęta").

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Powodzenia stary", prod. franc (od lat 15)

Grajewo — „Ucieczka na Ateny", prod. ang. (od lat 15).

Kolno — „Ojciec chrzestny „I" prod. USA (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Rój", prod. USA (od lat 12).

Zambrów — „Śmierć z komputera", prod. franc. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Ojciec królowej", prod. polsk.

Suwałki „Kultura" — „Piętaszek i Robinson", prod. ang. (od lat 12)

Augustów — „Korek", prod. włosk. (od lat 18).

Ełk „Polonia" — „Kung-Fu", prod. polsk. (od lat 15)

Ełk „Orzeł" — „Czy zabiła", prod. franc. (od lat 15)

Ełk „Zorza" — „Król Cyganów", prod. USA (od lat 18)

Ełk „Studio" — „Abba" prod. szwedzk.

Giżycko — „Ucieczka na Ateny", prod. ang. (od lat 15)

Gołdap — „Orkiestra klubu samotnych serc sierżanta Peppera", prod. USA (od lat 12); „Violette i Francois", prod. franc. (od lat 18).

Mikołajki — „Dzień szakala", prod. ang. (od lat 15)

Olecko — „Fedora", prod. RFN (od lat 15)

Orzysz — „Na tropie Wilby'ego", prod. ang. (od lat 18).

Pisz — „Książę i żebrak" prod panamsk. (od lat 12)

Ruciane-Nida — „Człowiek klanu", prod. USA (od lat 18).

Sejny — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).

Węgorzewo — „Jajo węża", prod. RFN (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—18, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawa: Epizody z historii Polski XVI i XVII wieku — ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa, transport wiejski, historia mechanizacji rolnictwa, wiejskie rzemiosło drzewne, tradycyjne miary i wagi, młynarstwo, kowalstwo, rybołówstwo, myślistwo, ochrona i konserwacja drewna zabytkowego, ochrona roślin, zespół skansenowski budownictwa mazowiecko-podlaskiego z ekspozycją wnętrz, monograficzna wystawa — dzieło i życie Krzysztofa Kluka. Wystawa czasowa: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych, Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno-literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Grafika Zygmunta Kotlarczyka — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16.

Galeria Jednej Fotografii, ulica M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza") — Stanisław Lesiak „Kompozycja" — ekspozycja czynna codziennie.

Galeria Sztuki Współczesnej, Plac Żeglickiego — Wystawa akwareli Stanisława Kędzielawskiego — czynna w godz. 11—17.

ŁTF (hol hotelu „Polonez") — Woolston Camera Club (Wielka Brytania) — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa biżuterii srebrnej plastyków okręgu opolskiego oraz malarstwa plastyków okręgu gdańskiego i suwalskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Grafika z Belgii — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Lubelskie spotkania wokalistów jazzowych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Lud, jego zwyczaje, mowa i pieśni; 20.05 Wieczór ze Studiem Gama; 21.05 Kronika olimpijska; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa J. Kofta; 7.15 Śpiewa T. Bartosik; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcepanowym królestwie"; 10.00 Wrocławski pojemnik rozrywkowy; 10.30 Z nagrań Kenny Drew; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Beethoven: III Sonata A-dur; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.25 A. Borodin: II Symfonia h-moll; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 „Psyche" — poemat symf.; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Bach: VI Koncert; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Gra zespół „Osibisa"; 16.10 Młode talenty na radiowej estradzie; 16.40 Współczesna poezja palestyńska; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „O sole mio"; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Gra B. Kuijken; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Portrety polskiej muzyki współczesnej; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9.00 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 „Homo Divisus" — odc. pow.; 11.30 Jazzowe spotkania Z. Jaremki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zaciemnienie w Gretley" — odc. pow.; 14.00 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w filharmonii; 16.00 Wakacje ze swingiem; 16.40 Czy pan by zatrudnił niewidomego?; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto...; 19.15 „Discepus" W. Karolaka; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatr PR: „Weź zaliczkę, kochanie"; 20.52 Przeboje na sposób brazylijski; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.08 M. Grechuta; 22.15 Konsonanse i dysonanse; 23.05 W tonacji Trójki; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa L. Kaczanowski; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 C. Schumann: 2 Scherza na fortepian; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 „Wędrujemy z piosenką"; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcepanowym królestwie"; 10.00 Przed startem na wyższe uczelnie; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Historia dla szkół średnich; 11.30 Sceny z „Armidy" Lully'ego; 12.05 „Zabytki drewniane w regionie północno-wschodnim" — cz. II aud. G. Walczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 „Co wieś to nowa pieśń" — O. Kolberg; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Nasz dom; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Wiadomości; 16.45 Śpiewa Emilia Czerwińska; 17.00 „Na rynek i na eksport" — aud. S. Poznańskiego; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 19.30 Zespół Kameralny Akademii „St. Martin-in-the-Fields"; 20.50 „Opowieść o Czajkowskim"; 21.20 Współczesny kwartet amerykański; 21.50 B. Britten: Simple Symphony op. 4; 22.15 Ludzie, epoki, obyczaje; 22.50 G. Rossini: „Oh! Ten groszek".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.

11.05 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor).

12.55 Dla kl. I—II lic.: „Rodzina współczesna".

13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.

15.20 Program dnia.
15.25 TV Klub Seniora.
15.55 Obiektyw — program stołecznego województwa warszawskiego.
16.15 Dziennik (kolor).
16.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor).
16.55 „Interstudio" (kolor)
17.20 „Sonda" — „Szkiełko i oko" (kolor).
17.50 Studio TV Młodych (kolor).
18.10 „Królik Bugs przedstawia" — amerykański film animowany (kolor).
18.30 W kręgu dawnych mistrzów — Koncert w Antoninie — Utwory Vivaldiego i Rameau (kolor).
18.50 Dobranoc (kolor).
19.00 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor).
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.10 „Dokąd płyną złote rybki" — francuski film obyczajowy (kolor).
21.45 „Ex libris" (kolor).
22.10 Dziennik (kolor).
22.25 „Mandragora" Karola Szymanowskiego — filmowa wersja baletu - pantomimy (kolor).

PROGRAM II

16.50 Program dnia.
16.55 „Bandera polska na morzu w II wojnie światowej" — program morski (kolor).
17.25 „Wszystko już było" — „Opolskie wspomnienia" (kolor).
18.00 „Ekran reporterów" (kolor).
18.30 „Takie będą Rzeczypospolite..." — film dokument. (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.10 Wtorek Melomana: Przez 6 wieków muzyki polskiej" — omówienie dyskusji (kolor).
21.10 24 godziny (kolor).
21.20 Wieczór filmowy: Kino Miniatur (kolor).
21.45 „Z kart powieści na ekran" — program poświęcony przedwojennym ekranizacjom powieści T. Dołęgi - Mostowicza (kolor).
22.45 Międzynarodowe Mistrzostwa Francji w tenisie (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas".
7.40 — Gimnastyka poranna.
8.05 — Ulubione wiersze.
8.35 — „Karol Marks. Młode lata" — film fabularny.
9.40 — Twórczość narodów świata (Węgry).
13.50 — „Nasz Puszkin" — film dokumentalny.
14.30 — Ojczysta przyroda (kolor).
15.55 — Program sportowy.
16.35 — Twórczość młodych (kolor).
17.05 — Wieś: sprawy i problemy.
17.30 — Na każdym rysunku — słońce.
18.00 — „Hamlet" — film baletowy.
18.05 — „Karol Marks. Młode lata" — film fab. 2 odc.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.35 — „Torpedo" — „Dynamo" (Moskwa) — mecz piłki nożnej.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 3.VI.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45 003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna
Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 15-950 Białystok, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08 Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17 Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel 35-26 i 30-00 Łomża, ul Sadowa 10, tel 56-97 Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch" Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa Konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009 35018.
I-2